Nr. 255. Środa, 8 Listopada 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najj. Pan wyjechał 5go b. m. wieczorem do Budapesztu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 października b. r. mianować najłaskawiej katechetę w stanie spoczynku Antoniego Lewandowskiego i wikaryusza katedralnego w ormiańskiej katedrze we Lwowie Jana Szymonowicza kanonikami lwowskiej arcybiskupiej kapituły obrz. orm.

Conrad-Eybesfeld w. r.

Od dnia 29 października do 4 listopada b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Zarazę pyskową i racicową: w Dziekanowie, Serkowcach (Brzesko), w Podwołoczyskach i Mysłowie (pow. Skałat). Nosaciznę: w Odnowie (p. Żółkiew). Świerzb u koni: w Staruni (pow. Bohorodczany), w Trościańcu (pow. Brzeżany), w Rakowcu (p Horodenka) i w Kaltwasser (pow. Lwów). Prócz tego panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza pyskowa i racicowa: w Brzezince, Broszkowicach, Straconce i Lipniku (pow Biała), w Zadniszówce (pow. Skałat). Zaraza wąglikowa: w Pysznicy i Kłyżowie (pow. Nisko). Zaraza płucna: w Rzendzianowicach, Woli zdankowskiej, w Dąbrówce ad Kawęczyn i Woli pławskiej (pow. Mielec), w Męciszowie i Korzeniowie (pow. Ropczyce), w Rzuchowie (pow. Tarnów). Nosacizna: w Ossowcu (pow. Buczacz), w Kalnie (pow. Brzeżany), w Głogowie (pow. Rzeszów). Świerzb u koni: w Hohołowie (pow. Sokal), w Ludwinowie (pow. Wieliczka).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 1 listopada 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 listopada.

Kwestya narodowościowa w Węgrzech nie występuje na jaw tak często i w sposób tak drażliwy, jak po tej stronie Litawy, ale zawsze przypomina się od czasu do czasu, i za każdym razem sprawia niemiłe wrażenie w Budapeszcie. Przed laty Serbowie węgierscy zajmowali uwagę publiczną, gdy propaganda między nimi prowadzona dojrzała tak dalece, że musiano aż proces wytoczyć jej kierownikowi Mileticzowi, później niemało wrzawy wywołali Sasi siedmiogrodzcy, którzy po utracie wyjątkowych atrybucyj swojej reprezentacyi narodowej w żałobach posunęli się aż do wydawania „jęków boleści“ skierowanych po za granicę Węgier i Austryi, teraz znowu przypomnieli się Rumuni węgierscy memoryałem w kilku językach wydanym, więc oczywiście obliczonym na efekt szerszy i donioślejszy.

Że Serbowie są malkontentami, to łatwo można pojąć i wytłómaczyć. S[…] oni wystawieni na intensywną propagandę panslawistycznej natury, która wprawdzie nie ogarnęła nigdy ogółu ludności, ale zawsze wytworzyła znaczne stronnictwo opozycyi *quand même.* Jak się przed rokiem przy wyborze patryarchy pokazało, stronnictwo to jest wcale silne i z wielką trudnością tylko daje się wyrugować z zajętych już stanowisk. Sasi i Rumuni jednak pewnie nie mają żadnego interesu w aliansie z Serbami, lecz owszem z natury rzeczy zdają się być skazani na jaknajściślejszy sojusz z Węgrami. Panslawizm, pojmowany nawet jaknajłagodniej, jest zawsze dla Rumunów i Serbów siedmiogrodzkich tak samo zabójczy jak dla Madyarów. Od ugody z r. 1867 Madyarzy tak samo rzecz pojmowali i liczyli zawsze na ten naturalny sojusz z żywiołem niemieckim i rumuńskim, ale mimo to nie wyzyskiwali przymusowego położenia swoich naturalnych sprzymierzeńców. Rumuni i Niemcy w Węgrzech otrzymali bowiem takie swobody polityczne, jakie tylko znosić może jednolity organizm państwowy Węgier. Jeżeli zaś jedni lub drudzy myślą, że iść mogą po za tę granicę, i żądać tego np. co otrzymała Kroacya, to wystawiają się tylko na rozczarowanie.

Sasi siedmiogrodzcy próbowali przed 10 laty wyraźnie zwrócić na siebie uwagą zagranicy, przedstawiając politykę węgierską w Siedmiogrodzie jako obliczoną na wytępienie niemieckiego żywiołu. Próba ta nie powiodła się, chociaż znalazły się nawet w Berlinie organa gotowe do eksploatacyi tego nowego „jęku boleści.“ Rumuni jeszcze mniej liczyć mogą na to, żeby ich memoryał, stanowiący niejako akt oskarżenia przeciw Węgrom wobec Europy, zwrócił gdziekolwiek uwagę na siebie. Sam zaś zamiar przeniesienia dyskusyi o pre[…]nsyach i żalach po za progi domowe, zamiar przebijający już z tego, że memoryał wydano w kilku językach europejskich, usposobić musi opinię w całej monarchii niekorzystnie dla Rumunów. A o przychylne usposobienie właśnie tej opinii powinniby starać się przywódcy Rumunów węgierskich, jeżeli chcą uzyskać cokolwiek więcej w zakresie politycznym.

Sprawy krajowe.

(*Bank krajowy.*)

Wczorajszy krótki zapisek o pierwszem posiedzeniu Rady nadzorczej Banku krajowego uzupełniamy dziś mową p. Marszałka krajowego dr. Zyblikiewicza, który temi słowy zagaił posiedzenie:

„Witam Was Panowie szczerem podziękowaniem, że powolni dla głosu Reprezentacyi kraju, stawicie się gotowi do posług obywatelskich dla instytucyi, która z woli Sejmu ma rozpocząć systematyczną pracę około podniesienia dobrobytu kraju. Zadanie to wzniosłe i wdzięczne. Mimo życzliwości jednak, jaką kraj nowo powstającą instytucyę otacza, nie tajmy sobie tego, iż przyjdzie nam łamać się z wielu trudnościami. Spotkamy się z jednej strony ze zwątpieniem w lepszą dolę kraju i z brakiem wiary w nasze przedsięwzięcie, z drugiej zaś strony z gorączkowem pragnieniem nagłych i donośnych rezultatów. A i duch negacyi, i z nim razem kroczący skeptycyzm częstokroć dadzą nam się we znaki. Tym trudnościom przeciwstawić musimy przezorność i wytrwałość. Nie efekt doraźny lub zysk chwilowy jest naszem zadaniem, lecz rzetelna a skuteczna pomoc dla każdej pracy produkcyjnej na polu rolnictwa, handlu i przemysłu. Skutki więc działalności naszej instytucyi nie mogą być doraźne, lecz lata na nie czekać potrzeba — zwłaszcza w kraju tak zaniedbanym jak nasz, gdzie nas wyzyskiwał kto nie chciał, a nikt o pomocy materyalnej nie pomyślał. Trzeba nam przeto uzbroić się w cierpliwość; skokami nie osiągniemy wytkniętego celu, lecz kroczyć doń musimy stopniową, wytrwałą i w należyty system ujętą pracą.

„Drugim warunkiem naszego powodzenia jest zgodne współdziałanie organów do kierownictwa naszej instytucyi przez Sejm powołanych. Tak w jednym jak w drugim względzie przeszłość każdego z Was Panowie, i wypróbowany już w innych zawodach duch obywatelski będzie dla kraju niezachwianą rękojmią. Przy pomocy boskiej zdobędziemy samodzielność ekonomiczną, a z nią materyalne odrodzenie kraju“.

Ruch ludności w Galicyi
w roku 1881.

I.

(*tt*) Podajemy niżej obraz ruchu ludności cywilnej w Galicyi w r. 1881 a to na podstawie dat zawartych w dwóch artykułach o ruchu ludności w Austryi, w r. 1881, które *Statistische Monatsschrift* zamieszcza w styczniowym i lipcowym zeszycie z b. r.

Trzy okoliczności dają nam obraz ruchu ludności w pewnym kraju: liczba zawartych małżeństw, liczba urodzeń i liczba wypadków śmierci.

Biorąc przedewszystkiem pod uwagę pierwsze półrocze r. 1881, widzimy, że odznacza się ono w szczególny sposób od takichże samych okresów ubiegłego pięciolecia;

KRUKI

Czteroaktowa komedya nie nowego, owszem dawno i dobrze znanego autora, wystawiona na deskach *Théâtre français*, najznakomitszej sceny nietylko w Paryżu ale w całym ucywilizowanym świecie, została przyjęta gwizdaniem, śmiechem i różnemi wcale nieestetycznemi objawami niesmaku przez wyborową publiczność sali Moliera. Jest to fakt tak wyjątkowy, takiej doniosłości w dziejach współczesnej sceny, że niepodobna prawie pominąć go w milczeniu.

Publiczność *Théâtre français* uważana jest nie bez słuszności za wytworną, bo ze względu na rodzaj sz[…]uk przedstawianych w tym teatrze, składa się ona z osób nieczułych na puste, niesmaczne farsy, obliczone na śmiech idjotyczny i bezmyślny, z osób, których nie zajmą ani obrazy, jakiemi cyniczna strona pewnych teatrów pochlebia niskim namiętnościom fanfaronów występku, ani fałszywe czułostki starej mody melodramatów, na których naiwna publiczność płacze *de confiance* nad nieszczęściami niewinnych ofiar najczarniejszych prześladowań i najniemożliwszzch nadużyć. Publiczność tego teatru rekrutuje się z ludzi o tyle wykształconych estetycznie, że umieją ocenić co jest prawdziwie pięknem i w tem właśnie szukać przyjemności wrażeń, jakie teatr dać może.

Przyznam się, że wolałbym, żeby tego rodzaju publiczność w rzadkim przypadku, w którym jej estetyczne pojęcia wchodzą w nieprzyjemną kolizyę z treścią lub tendencyą nowej sztuki, umiała znaleść jakieś inne sposoby wyrażenia swego niezadowolenia zamiast gwizdań, krzyków i śmiechów, które należałoby pozostawić mniej wykwintnej publiczności drugorzędnych teatrów. Na nieszczęście trudny tu wybór nowych środków. Jak zwykle w podobnych razach, tak i tym razem, nieprzychylne usposobienie publiczności zaczęło objawiać się głuchym szmerem, jak wiatr poprzedzającym burzę, i możeby długo obeszło się bez dowodniejszych symptomów, ale w takich razach trzeba tylko pierwszego hasła, aby za niem podniosły się całe szeregi, a kto wie, czy jaka osobista niechęć albo zazdrość nie szukała tu dobrej sposobności — dość, że za pierwszem gwizdnięciem, które się odezwało, publiczność sali Moliera zapomniała, gdzie jest i co winna sobie i miejscu, i głuchy szmer zmienił się w huczny skandal, który się w ciągu następnych aktów ponawiał.

Że bez tego mogło, a nawet powinno było obejść się zupełnie, mianowicie w takim teatrze jak sala Moliera, to nie ulega wątpliwości, nie idzie zatem jednak, żebyśmy odmawiali publiczności prawa objawiania swego niezadowolenia z tego, co w nowej sztuce znalazła niezgodnem z przyjętemi ogólnie prawami sceny.

Zanim wydamy sąd o jednej i drugiej stronie, rozbierzemy treść sztuki. *Les Corbeaux*, komedya w czterech aktach, prozą, p. Henryka Becque, w pierwszym akcie wprowadza nas do domu Vigneron negocyanta, który prowadzi interesa w spółce ze swoim przyjacielem p. Tessier, dawnym bogatym właścicielem ziemskim. Jest to mniej więcej tak jak spółka Rislera i Fromonta w sławnym romansie Daudeta.

Vigneron jest to człowiek zdolny jako negocyant, ale pod względem wykształcenia i form zewnętrznych nie bardzo wysoko stoi, równie jak jego żona. Mają oni trzy córki, Judytę, Maryę i Blankę i syna, który jest zerem w sztuce i o nim nie ma nic do powiedzenia. Państwo Vigneron chcieli swoim dzieciom dać wychowanie dzieci wyższego urodzenia, co staje się ciężarem i przeszkodą w walce o życie, jeżeli nieszcz[…]śliwy los rzuci nas w trudne położenie, gdzie wszystko rani nas i łamie, bo nie jesteśmy przygotowani do tego nowego rodzaju bytu. Autor nie zapomniał rozwinąć tej tezy dokładnie, ale z jednej tylko strony.

Najmłodsza córka p. Vigneron, Blanka, idzie za mąż za p. de Saint-Genis, młodego człowieka ubogiego, ale bardzo dumnego ze swego szlacheckiego nazwiska. Wesołość panuje w całym domu, zaręczyny uczcić ma świetny bankiet, ale w chwili siadania do stołu p. Vigneron umiera, tknięty nagle apopleksyą.

W następnym akcie wszyscy są w żałobie; wdowa przyzywa swego notaryusza p. Bourdon, prosząc go, aby się zajął likwidacyą majątku jej męża. P. Bourdon i inni ludzie, trudniący się interesami, a między nimi spólnik zmarłego, p. Tessier, to są *kruki*, które łatwo porozumiały się, aby rozerwać między sobą majątek rodziny Vigneron i zostawić ją w zupełnej nędzy, bo panowie prawnicy tak się zręcznie wzięli do dzieła, że wykazali czarno na białem, iż dla pani Vigneron i jej dzieci przypada nędznych 50.000 franków, które rzeczywiście w porównaniu z ich poprzednim bytem stanowią zaledwie chleb żebraczy. Tu, jak powiedzieliśmy wyżej, w rozwinięciu jednostronnem swojej tezy, autor pokazuje nam rodzinę Vigneron niezdolną do obrony swego majątku po śmierci głowy domu, bo przyzwyczajoną była używać jedynie fortunę ale ani powiększyć jej ani nawet zarządzić nią nikt jej nie nauczył. Rodzina Vigneron doprowadzona jest do nędzy i sama dźwignąć się z niej nie będzie w stanie.

Na tej smutnej podstawie autor oparł dwa dramata interesujące i czysto ludzkie.

Jak powiedzieliśmy wyżej, na chwilę przed śmiercią pana Vigneron, zabierano się podpisać kontrakt małżeński najmłodszej jego córki Blanki z panem de Saint-Genis, dwudziestoczterо-letnim urzędnikiem w jakiemś ministerstwie. Jego matka, postać od początku dwuznaczna a później stanowczo nikczemna, po śmierci męża, który jej nic prócz długów nie pozostawił, różnemi, nie zawsze czystemi, ale zawsze bardzo ostrożnemi środkami, trzyma się na pewnej wysokości, eskontując z góry przyszłe małżeństwo syna z bogatą Blanką Vigneron, która w posagu ma przynieść mężowi 200.000 fr. nie licząc przyszłych daleko świetniejszych widoków. Autor ani jednem słowem nie zdradza swego sądu o tej postaci, zostawiając widzom wyrobienie sobie osobistej opinii o tej kobiecie dwuznacznego świata.

Skoro tylko ruina rodziny Vigneron stała się jawną, małżeństwo pana de Saint-Genis rozbiło się oczywiście. Ale tu odkrywa się niespodziana katastrofa. Młod[…] dziewczyna okazuje niespokojność, obawę, zdradzającą jakąś straszną tajemnicę. „Ja chcę pójść za niego koniecznie“, odpowiada ona swojej siostrze Maryi, która radzi jej, żeby

wykazuje mianowicie najwyższą cyfrę zawartych małżeństw i wypadków śmierci a natomiast najniższą cyfrę urodzeń. Zarejestrowano bowiem na pierwsze półrocze r. 1876 25,831 zawartych małżeństw, r. 1877 22.222, r. 1878 24.542, r. 1879 23.984, r. 1880 22.677; w pierwszem półroczu zaś 1881 r. 26.823; wypadków śmierci zarejestrowano w pierwszem półroczu r. 1876 102.563, r. 1877 106.359, r. 1878 101.422, r. 1879 107.130, r. 1880 110.757, w pierwszem półroczu r. 1881 zaś 122.896: przeciwnie urodzeń zarejestrowano w pierwszem półroczu r. 1881 tylko 126.775, podczas gdy liczba urodzeń wynosiła w pierwszem półroczu r. 1876 139.382, r. 1877 130.532, r. 1878 135.279, r. 1879 140.208, r. 1880 144.760.

Że w pierwszem półroczu r. 1881 więcej przyszło do skutku małżeństw, aniżeli w takichże samych okresach czasu ubiegłego pięciolecia, tłómaczy się już tem, że w r. 1881 były niezwykle długie, bo 54 dniowe zapusty. To też szczególnie w porównaniu z pierwszem półroczem r. 1880, w którym karnawał trwał tylko dni 35, podniosła się cyfra zawartych małżeństw. Powiększenie przypada na pierwszy kwartał, a w tym znów głównie na miesiąc luty. Zawarto bowiem w pierwszem półroczu 1880 w styczniu 2507 małżeństw, w lutym 10.068, w marcu 2578, w kwietniu 590, w maju 2674, w czerwcu 4260; w pierwszem półroczu zaś 1881 r. zawarto małżeństw 1984 w styczniu, 16 087 w lutym. 341 w marcu, 216 w kwietniu, 3401 w maju, 4794 w czerwcu.

To powiększenie się jednak liczby małżeństw ma bezwątpienia głębszą swą przyczynę; można wyprowadzić ztąd wniosek, iż poprawiły się w ogóle stosunki gospodarcze i zarobkowe. Utwierdza nas w tem wnioskowaniu i czynnik, mający, jak wiadomo, najbezpośredniejszy wpływ na podniesienie się lub obniżenie cyfry zawartych małżeństw, t. j. zbiór zboża, który w poprzednim roku 1881 był, choć nie bardzo obfity to przecież średnio dobry. Że w pierwszem półroczu r. 1880 stosunki gospodarcze się poprawiły, wskazują na to daty stanu cywilnego osób, które wstąpiły w związki małżeńskie. Na 22677 małżeństw, które zawarto w pierwszem półroczu roku 1880, przypadało 15.196 czyli 67·01 procent na małżeństwa takie, gdzie obie strony były stanu wolnego, 1879 czyli 8·28 procent na małżeństwa, gdzie obie strony były stanu wdowiego, 3920 t. j. 17·28 procent na małżeństwa między wdowcami a kobietami stanu wolnego, wreszcie 1682 czyli 7·41 procent na małżeństwa między wdowami a mężczyznami stanu wolnego; w pierwszem zaś półroczu 1881 w ogólnej liczbie małżeństw 26.823, małżeństwa między osobami stanu wolnego stanowiły 67·43 procent, było ich bowiem 18.089, małżeństwa między osobami owdowiałemi 8.36 procent, było ich bowiem 2.244; dalej przypadało 4.446 czyli 16 57 procent na małżeństwa między wdowcami a kobietami stanu wolnego, wreszcie 2.044 t. j. 7·62 na małżeństwa między wdowami a mężczyznami stanu wolnego. Widzimy, że najmocniej podniósł się procent małżeństw takich, gdzie obie strony były stanu wolnego, świadczy to także na korzyść r. 1881. Ludzie bowiem młodzi stanu wolnego tem prędzej decydują się na zawarcie małżeństwa, im korzystniej przedstawiają się stosunki zarobkowe; przeciwnie w czasach ciężkich wstrzymują się od założenia nowego ogniska domowego. Nie da się to samo powiedzieć o osobach owdowiałych, bo owszem troska o rodzinę i gospodarstwo skłania wiele osób także nawet w czasach pod względem gospodarczym niepomyślnych do zawarcia ponownego małżeństwa, a całą rzecz ułatwia ta okoliczność, że ognisko domowe już istnieje.

Także z porównania z bezpośrednio po przedzającem półroczem drugiem r. 1880 okazuje się, jak korzystnym jest rezultat pierwszego półrocza r. 1881. Wprawdzie pierwsze półrocze z reguły wykazuje wyższą cyfrę zawartych małżeństw aniżeli bezpośrednio poprzedzające półrocze drugie, ponieważ więcej małżeństw przychodzi do skutku w karnawale i na wiosnę, jak w późnem lecie, jesieni i początku zimy, to jednak rezultat r. 1881 w tym względzie uważać trzeba za wcale pomyślny, skoro się zważy, że w drugiem półr. 1880 zawarto małżeństw 25.063, w pierwszem półroczu zaś r. 1881 26.823, zatem o 1760 czyli 7·0 więcej, gdy tymczasem rok przedtem liczba małżeństw w Galicyi nietylko, że się, co stanowi regułę, nie powiększyła, ale nawet wcale znacznie spadła, mianowicie o 2.926 czyli 11·4 procent, w drugiem półroczu 1879 przyszło bowiem do skutku 25.603 małżeństw, w pierwszem półroczu zaś 1880 tylko 22.677.

Przy tak pomyślnym rezultacie pod względem liczby zawartych małżeństw, tem bardziej rażąco odbija rezultat, jaki podaliśmy wyżej co do liczby urodzeń. W pierwszem półroczu 1881 urodziło się o 17.985 czyli o 12·42 procent mniej dzieci, aniżeli w takimże samym okresie czasu z 1880 r. Przyczyna tego leży przedewszystkiem w tem, że podczas gdy w r. 1879 przyszło do skutku ogółem 49.587 małżeństw, to w roku 1880 zawarto tylko 47.740 małżeństw, zatem o 1847 czyli o 3·72 procent mniej. Że tak się rzecz ma, okazuje się z rozróżnienia urodzonych dzieci na ślubne i nieślubne. Zmniejszenie się liczby dzieci ślubnych jest o wiele znaczniejsze, niż zmniejszenie się liczby urodzonych dzieci nieślubnych; właściwie bowiem obniżenie się liczby zawartych małżeństw w roku poprzedzającym nie dotyka wcale dzieci nieślubnych, przeciwnie konsekwencye tego obniżenia dają się uczuwać pod względem liczby dzieci ślubnych. I tak liczba dzieci urodzonych ślubnych, która w pierwszem półroczu roku 1880 wynosiła 123.778, spadła na 107.844 zatem o 15.934 czyli o 12·9 procent, liczba zaś dzieci nieślubnych, która w pierwszem półroczu roku 1880 wynosiła 20.985, spadła na 18.931, zatem o 2051 czyli tylko o 9·8 procent.

Bliższe szczegóły odnoszące się do urodzeń w pierwszem półroczu 1881, przedstawiają się jak następuje: Z ogólnej liczby urodzonych dzieci 126.775 było 65.230 płci męskiej, a 61.545 żeńskiej. Żywych dzieci przyszło na świat 123.539, między temi ślubnych 105.339 i to 54.020 płci męskiej, 51.319 żeńskiej, nieślubnych zaś 18.200 i to 9340 płci męskiej, 8860 żeńskiej. Nieżywych dzieci przyszło na świat 3236, między temi ślubnych 2505 i to 1468 płci męskiej, 1037 żeńskiej, nieślubnych 731 i to 402 płci męskiej, 329 zaś żeńskiej. W ogólnej liczbie 126.775 było bliźniąt, które przyszły żywe na świat 3017, zaś nieżywourodzonych 141, trojaczków 35 żywourodzonych, 10 nieżywourodzonych.

Delegacye.

Na poniedziałkowem posiedzeniu komisyi budżetowej delegacyi austryackiej uchwalono po przemówieniu referenta del. Tonkliego budżet marynarki, z którego zgodnie z uchwałami komisyi węgierskiej wykreślono ogółem 80.000 złr.

Baron Scrinzi interpelował reprezentanta rządu nadintendenta Lamberta, jakie usługi oddała marynarka w czasie powstania dalmackiego. Reprezentant złożył marynarce najchlubniejsze świadectwo, wykazując, że wedle sił i możności wspierała usiłowania wojsk lądowych.

Jednem z najważniejszych i najwięcej zajmujących posiedzeń komisyi budżetowej delegacyi austryackiej będzie niezawodnie dzisiejsze, na którem przyjdzie pod dyskusyę budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

Jak już doniósł telegraficznie nasz korespondent peszteński i jak pisze najświeższa *Presse*, delegaci z prawicy postanowili przy obradach nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych zachować się bardzo oględnie i unikać stawiania pytań takich, które ze względu na obecne pokojowe położenie nie są konieczne. Zamierzają oni przedewszystkiem nie poruszać wcale podniesionej w komisyi węgierskiej kwestyi rewizyty królestwa włoskich — i będącej z tem w związku kwestyi stosunku Włoch do Watykanu. „Referent Hübner — pisze dalej *Presse* — stosując się do tej tendencyi, chce, usunąwszy na bok swoje osobiste przekonania, poprzestać na tem, iż w sprawozdaniu da tylko kilka krótkich ogólnikowych uwag o politycznem położeniu, w których głównie podniesie pomyślny przebieg sprawy egipskiej. W ten sposób uniknie on owej sprzeczności z posłami polskimi, w jaką koniecznie popaśćby musiał, gdyby puścił wodze swoim osobistym zapatrywaniom.“

Jutro odbędzie się posiedzenie węgierskiej komisyi dla spraw zagranicznych. Na tem posiedzeniu referent dr. Falk ma przedłożyć projekt sprawozdania przeznaczonego dla pełnej delegacyi, która, jak się dowiaduje *Budap. Corr.*, zbierze się pojutrze a najpóźniej w sobotę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Bezwyznaniowość szkół francuzkich)

Francuski minister oświecenia Duvaux wydał świeżo okólnik do prefektów w sprawie krucyfiksów, umieszczanych w klasach każdej szkoły. Według rozporządzenia na mocy nowej ustawy o wychowaniu bezwyznaniowem w szkołach ludowych, w wielu miejscowościach władze miejscowe poczytywały za swój obowiązek usunąć ze szkół krzyże i inne oznaki religijne. Pokazało się, że gdyby sprawa ta zależała wyłącznie od tych władz, to byłyby w swej zbytecznej gorliwości wyrzuciły wszystkie krzyże ze szkół bez względu na to, że w wielu bardzo gminach krok podobny wywołał oburzenie i rozdrażnienie umysłów, a tem samem i niechęć dla rządu republikańskiego. Otóż minister Duvaux, który ustawy szkolnej nie poczytuje za odpowiedni środek do walki, radzi w swoim okólniku prefektom, ażeby postępowali z umiarkowaniem i zajęli stanowisko pojednawcze. Każe im przyjąć za ogólną normę zasadniczą, że w szkołach, które na przyszłość będą urządzane, nie mogą być umieszczane żadne oznaki religijne, poleca jednak, ażeby co do krzyżów w izbach szkolnych dotychczas istniejących, stosowali się prefekci do usposobienia gmin miejscowych i nie pozwalali wynosić krucyfiksów ze szkół tam, gdzieby to miało dotykać boleśnie uczuć ludności. Ten sam okólnik zawiera dalej oświadczenie, że nauczyciele szkół miejscowych nie mają prawa usuwać ze szkół przedmiotów religijnych, lecz że decyzya pod tym względem należy wyłącznie do prefektów.

W wielu gminach, jak donoszą z prowincyi do dzienników paryzkich, młodsi nauczyciele, hołdujący zapatrywaniom radykalnym, nie zadowolili się prostem usunięciem krzyżów ze szkół, lecz zabrawszy się ostentacyjnie do rzeczy, jakby do wielkiego dzieła, łamali i rozbijali przedmioty religijne i wyrzucali na śmietniki. Były to wprawdzie tylko wyjątkowe zdarzenia, ale tak jaskrawe, że wywołały oburzenie w najdalszych od miejsca zajść okolicach.

Pisma radykalne grożą p. Duvaux, że gdy zbierze się Izba deputowanych, to okólnik jego nie ujdzie mu bezkarnie; pisma umiarkowane ostrzegają tylko, że minister oświecenia powinien się przygotować na liczne wycieczki w Izbie deputowanych. Zwracają przytem z ubolewaniem uwagę, że dla wielu deputowanych kwestya krzyżów i krucyfiksów jest kwestyą z sadniczą. Ci deputowani widzieliby tryumf republiki i wolności w zniszczeniu krzyżów i innych symbolów religijnych Dziś już, jak wiadomo, wielu deputowanych ze stronnictwa radykalnego twierdzi, że wypadki w Montceau-les-Mines były tylko wybuchem przeciw uciskowi ze strony klerykalnej i że nowy okólnik, poczytany naturalnie za ucisk podobnego rodzaju, wywoła nowe zamachy. Pisma umiarkowane podnoszą z uznaniem, że minister oświecenia złożył dowód niepospolitej odwagi, kiedy się nie wahał przez wydanie tego okólnika ściągnąć na siebie zarzuty, których oszczędzać mu nie będzie stronnictwo radykalne w Izbie.

Nie podlega najmniejszej wątpliwości, że sprawa anarchistów będzie w Izbie przedmiotem dyskusyi i przy tej sposobności przewidują, że po oskarżeniach przeciw p. Chagot, właścicielowi kopalń w Montceau-les-Mines, nastąpią wycieczki przeciw ministrowi oświecenia za ten okólnik.

(Komitet wykonawczy paryski).

Figaro paryski zamieszcza korespondencyę z Genewy o komitecie wykonawczym anarchistycznym w Paryżu. Komitet ten ma nosić nazwę „Sekcyi propagandy anarchicznej“ a członkami jego mają być Rossyanie Czerkesow. Jopow, Eugenson, panna Waryńska w Genewie, były komunista Pindy w La Chaux-de-Fonds, panna Kaliszow w Bernie, Jukowski w Lozannie, geograf francuski Elisée Reclus, zamieszkały w Vivis i świeżo wsławiony oddaniem swoich dwóch córek w niby-małżeństwo, dalej Niemiec, towarzysz sztuki drukarskiej Werner, zamieszkały w Genewie, i kilka mniej znaczących osobistości różnego narodowego pochodzenia. Organem sekcyi jest dziennik *Révolté*, na którego wydawnictwo łoży książę Krapotkin. O tym ostatnim *Figaro* mówi, że mieszka w Thonon, ale czasami przybywa do Francyi. *Figaro*, pisząc te słowa, zapomniał, że Thonon leży w Sabaudyi, a Sabaudya jest prowincyą francuską, nie pierwszy to jednak dowód, że redaktorowie tego pisma nie mogą rywalizować z panem Elisée Reclus pod względem biegłości w geografii. O wyliczonych członkach komitetu wykonawczego anarchistów nie podaje *Figaro* nic nowego, podaje za to niektóre szczegóły o sposobie operowania i o „narzędziach“, których komitet wykonawczy używa lub używać zamierza do „czynu“.

Narzędzia te mają być bardzo rozmaite i wydoskonalone według najświeższych postępów nauki. Anarchiści fabrykują bomby podobne do złudzenia do najrozmaitszych owoców. Patrony mają kształt cukierków lub ciastek itp. Według najnowszej metody nie rzuca się bomb, lecz kładzie się je, co jest bezpieczniejszem i pewniejszem. Przy tej czynności zachowują anarchiści pewien regulaminowy porządek. Gdy mają zrobić zamach, wychodzi ich pięciu, a ten, który znajduje się na środku niesie bombę. Jeżeli zagraża jakiekolwiek niebezpieczeństwo, to wę-

---

się godziła z losem, gdyż małżeństwo to jest dziś niepodobnem. „Muszę go zaślubić, powiadam ci, muszę!...“ Tu okropna chwila milczenia. „Nie rozumiem cię“, odpowiada Marya i wtedy Blanka, rzuca jej się na szyję z rozdzierającem łkaniem. „Daruj mi to, com powiedziała, nie staraj się zrozumieć!... Zapomnij!...“

W innej scenie tego pierwszego dramatu, między p. de Saint-Genis i Blanką, autor niezaprzeczenie popełnił wielki błąd, każąc przemawiać pani de St.-Genis z cynizmem, który niewątpliwie istniał w jej myśli, ale który nawet taka kobieta powinnaby złagodzić, mówiąc do młodego dziewczęcia, które jej syn uwiódł. Żeby być pewnym małżeństwa pani de St.-Genis radzi Blance z bezwstydem, który oburzył całą salę, żeby w objęciach innego, męża czy kochanka zapomniała o błędzie, o którym byle chciała, nikt się nie dowie. Nieszczęśliwa dziewczyna rzuca się do jej nóg a widząc się traktowaną jak ostatnia nikczemnica, dostaje obłąkania zmysłów.

Drugim dramatem jest małżeństwo Maryi, średniej z trzech córek ze starym, nikczemnym, panem Tessier. Ten łotr, który na współkę z notaryuszem Bourdon okradł już rodzinę Vigneron, chce ją jeszcze zhańbić i w tym celu proponuje Maryi położenie więcej niż dwuznaczne w swoim domu, dla ulżenia ciężaru reszcie rodziny.... Marya z pogardą wypędza go i wtedy stary Satyr widząc, że jej inaczej nie otrzyma, ofiaruje jej wobec całej rodziny swoją rękę i Marya czyni z siebie ofiarę, aby ocalić od nędzy matkę i siostry. Żeby uzupełnić obraz przewrotnego charakteru Tessiera, autor kładzie mu w usta te słowa: „Będziecie teraz miały człowieka, który potrafi was bronić“ — i na tem zasłona ostatniego aktu zapada.

Oto treść tej sztuki, treść równie szorstka jak smutna. P. Becque nie wahał się prowadzić ją i rozwijać bez żadnej ogródki, wypowiedział on całość swojej myśli i ani na chwilę nie starał się złagodzić jej w zewnętrznej formie Do tego trzeba dużo odwagi i tę daje tylko taki szczególny temperament, jaki nasz autor objawia. Na nieszczęście dając dowody niemałego talentu, posunął się nieco zadaleko i oburzył publiczność, która zrazu dość usposobioną była do przyklaśnięcia jego dziełu.

Autor analizował w swojej sztuce serce ludzkie, być może skalpelem prawdy i chciał postawić nikczemność pod pręgierzem oburzenia, ale większa część widzów uznała, że nie powinien był wyprowadzać na jaw takich obrazów i że raczej należało w porę rzucić na nie zasłonę. kiedy się podsuwały pod rękę. W tym względzie zgadzamy się z publicznością. Nie przeczymy, że takiego rodzaju nikczemności istnieją i nie mielibyśmy nic przeciw chłostaniu ich na scenie, gdyby to był sposób usunięcia ich z rzeczywistego życia....

Ale inna jeszcze wada stanęła na zawadzie powodzeniu nowej komedyi p. Becque. Jakimkolwiek byłby talent autora w wykonaniu literackiem tego dzieła, nie mógł on go ocalić, bo przedewszystkiem jest ono przeciwnem wszystkim wymaganiom teatru. Publiczność nigdy nie zgodzi się na to, żeby przez cały wieczór patrzeć wyłącznie na ludzi nieszczęśliwych, nieustannie dręczonych przez los zupełnie niesprawiedliwy, płaczących, lamentujących aż do końca i bez rozwiązania, któreby chociaż w ostatniej chwili pomściło obrażoną moralność. Stara formuła ukaranej zbrodni a cnoty wynagrodzonej jest prawem, z pod którego autorowie dramatyczni nie mogą wyłamywać się bezkarnie. Pan Becque jest tego nowym smutnym dowodem.

Kruki są komedyą nowej zupełnie metody, nawet ze strony ich autora. Nic podobnego nie spotykamy w dawnych jego dziełach, a jest ich kilka korzystnie zapisanych w dziejach teatru. Rozpoczął on od libretto opery *Sardanapal*. Idzie potem *L'Enfant prodigue*, czteroaktowa komedya grana w teatrze Wodewilu; *Michel Pauper*, dramat w pięciu aktach, grany przez cały sezon w teatrze Porte St. Martin, dalej *la Navette* w Gymnase, *les Honnêtes femmes* w Wodewilu.

P. Becque proponował *Les Corbeaux* teatrom Wodewilu, Gymnase, Odeon, Cluny, i wszędzie odrzucano ją bez litości. Autor zdecydował się dać ją do druku. Jeden z jego przyjaciół p. Lavoix przeczytawszy kilka ustępów w korekcie namówił go, żeby spróbował jeszcze w *Theatre français*, p. Becque usłuchał rady i doprawdy nie wiemy czy w szczęśliwą czy w nieszczęśliwą chwilę komitet przyjął tę komedyę.

Nie potrzebuję dodawać, że na następnych przedstawieniach *Kruków*, a było ich już kilka, skandaliczne oznaki niezadowolenia już się ani razu nie pojawiły. To przywilej pierwszego przedstawienia, zapełnionego zwykle przez połowę przynajmniej bezpłatnemi widzami. *On n'est jamais trahi que par les siens.*

Paryż, w październiku.

N.

drówka ich pozostaje zwyczajną przechadzką, jeżeli okoliczności sprzyjają, to następuje położenie bomby, a ponieważ bomba i nabój zaopatrzone są tak zwanym angielskim lontem, więc mogą oddalić się na półtora kilometra, nim zapali się iskra i nastąpi wybuch. Srodków pieniężnych dostarcza anarchistom po największej części ks. Krapotkin i Elisée Reclus, ale i „mali“ muszą się także przyczyniać. Płacą oni składkę stosownie do swojej zamożności, po 25, 50 centimów lub po franku miesięcznie.

Zbytecznem byłoby dodawać, że znaczna część tych szczegółów zaczerpniętą jest z biura informacyjnego bujnej wyobraźni.

Z tego samego biura informacyjnego były także po największej części zaczerpnięte doniesienia o nihilistach dziennika *Gaulois*, które przedwczoraj w tej rubryce powtórzyliśmy w streszczeniu. Pragnąc sprawdzić wiarogodność tych rewelacyj współpracownik dziennika *Voltaire* udał się do szefa byłej rossyjskiej agentury policyjnej w Paryżu, niejakiego Lagrange, który za cesarstwa odgrywał czynną rolę w tajnej policyi. Agentura ta istniała od marca 1881 do lipca 1882 a utrzymywaną była kosztem pewnego Greka naturalizowanego w Rossyi, który zawdzięczając swój majątek carowi Aleksandrowi II, pragnął w ten sposób przyczynić się do położenia końca krzewieniom nihilistycznym. Według informacyj zaczerpniętych z tego źródła liczba nihilistów przebywających za obrębem Rossyi wynosi nie 3000, jak podał *Gaulois*, lecz 5000, ale z tych zaledwie kilkuset przybywa we Francyi. Wszystkie podania *Gaulois* o przemycaniu druków, o wędrownych kramarzach, o fabrykach bomb we Francyi są prostą bajką; nazwiska, które ten dziennik podał i adresy, są po większej części płodem fantazyi. Na ulicy Bertholet pod l. 7 znajduje się publiczna czytelnia rossyjska, do której wstęp ma każdy za opłatą i w której nie mogą się odbywać żadne tajne zebrania. Fakt robienia prób z bombami w lasku Vesinet jest drugą edycyą kłamliwej denuncyacyi, którą jakiś były pisarz ambasady rossyjskiej przyniosł wkrótce po zamachu na cara do agencyi Lagrangea. Ów donosiciel, który wówczas utrzymywał, że owa próba odbyła się w lasku Meudon, otrzymał za to 100 fr.; najstaranniejsze jednak poszukiwania nigdzie śladu podobnej próby nie wykryły.

Rzeczą jest naturalną, że i inne dzienniki nie dają się wyprzedzić dwóm powyżej wspomnianym i zapełniają swoje szpalty rozmaitemi wykryciami i wiadomościami o anarchistach, te jednak nie posuwają się tak daleko w zmyśleniach jak *Gaulois* albo *Figaro Temps* w korespondencyach z Lyonu podaje wyciągi z rozmaitych pism anarchistowskich, mało znanych lub wcale nieznanych w sferach zamożniejszych francuskich. Wyciągi te mogą napędzić niemało strachu wrażliwemu mieszczaństwu francuskiemu, nie niechętnemu może dla republiki, ale domagającemu się zawsze „silnego“ rządu, jak tylko czuje się zagrożonem. Gdyby *Temps* podawał swoje wywody i rozumowania, nie zważanoby nań, ale owe cytaty to dokumenta. Tak np *Droit Social* ogłosił szereg artykułów pod tytułami: „Taktyka rewolucyjna“, „Akcya anarchiczna podczas rewolucyi“, „Dynamit i pirotechnika“, „Wojna barykadowa“ i t. p. Artykuły te *Temps* przytacza w całości lub w najjaskrawszych ustępach.

(Przesilenie w Serbji).

Że ostatnia kryzys ministeryalna w Belgradzie była tylko formalną, ponieważ gabinet uważał za stosowne podać się do demisyi, właściwego jednak przesilenia wcale nie było, o tem najlepiej nas przekonywa następujący list ze stolicy serbskiej, ogłoszony w *Pol. Corr.*:

„W celu sparaliżowania rewolucyjnych planów stronnictwa radykalnego, wyraził król Milan życzenie, ażeby przygotowano grunt do zbliżenia się stronnictwa postępowego z liberalnymi. Zapatrywania swoje w tej mierze wynurzył król Piroczanacowi na dowód, iż pokłada w obecnym gabinecie zupełne zaufanie. Piroczanac uznał intencye króla, sądząc, że obecna sytuacya wymaga, aby wszyscy patryoci skupili się pod sztandarem prawnego porządku. Skoro król przekonał się że ministrowie podzielają jego zapatrywania, starał się o uskutecznienie powyższego zbliżenia stronnictw, z czego wynika, iż o przesileniu ministeryalnem nie mogło być mowy. Król oświadczył, że dobrze zrozumiane interesa kraju nie pozwalają na istotną zmianę polityki wewnętrznej lub zagranicznej, że jednak mimo to nie stoi nic na zawadzie kompromisowi między stronnictwem postępowem a liberalnem. Stronnictwo liberalne powinno tem bardziej pragnąć tego zbliżenia, że nie może spodziewać się korzystnego dla siebie rezultatu walki ze stronnictwem postępowem, walki, która tylko partyi radykalnej, uwielbiającej ideały nihilizmu, na rękę być może. Te racyonalne argumenta nie trafiły jednak do przekonania stronnictwa liberalnego, ponieważ Ristics, posiadający wielki mir w kole liberałów, nie życzył sobie kompromisu, z powodów osobistych. Mimo to spodziewają się w Belgradzie, że patryotyczna akcya króla przyniesie dla kraju w przyszłości zbawienne owoce. Z tego okazuje się, że pozycya gabinetu Piroczanaca jest tak silną, iż wcale nie mogło mu grozić przesilenie“.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Hrusiatycze, w powiecie bobreckim, 100 zł. zapomogi na wewnętrzne urządzenie cerkwi.

= **Pan Marszałek krajowy,** dr. Mikołaj Zyblikiewicz, wyjeżdża dziś wieczór do Krakowa.

(—) **P. Zygmunt Piwko,** właściciel dóbr w Słobódce leśnej i huty szkła w Majdanie górnym, darował miejskiej szkole wydziałowej żeńskiej we Lwowie 24 słojów na przechowanie okazów nasion potrzebnych do nauki, a p. Maksymilian Bodyński c. k. radca rządowy, rozmaite okazy nasion tudzież okazy wosku ziemnego, oryginalnego i czyszczonego.

— **Ostateczna rozprawa** w procesie Tułasiewicza o zamordowanie Altenbergowej rozpocznie się przed tutejszym sądem przysięgłych dnia 27 b. m.

* **Zapiski policyjne.** Tomasz Siedlarski, średniego wzrostu, pociągłej dziobatej twarzy, blondyn, po dokonanej kradzieży kwoty 60 zł. na szkodę K. R., gospodarza w Pasiekach zubrzyckich, umknął do Lwowa. — Skradziono pani M. B. z pomieszkania czarny płaszcz ubrany pluszem wartości 20 zł.; pani W. B. z kieszeni czarną torebkę z kwotą 37 zł., a pani H. B. z kieszeni płaszcza pugilares z kwotą 23 zł. — Pani F. B. zgubiła na ulicy Karola Ludwika sznur korali wartości 300 zł.

⁂ **Siedmioletni chłopczyk** z niewiadomej przyczyny podpalił stajnię gospodarza Marcina Płanety w Woli dembińskiej, w powiecie brzeskim, w skutek czego spłonęło całe obejście tego gospodarza. O wypadku tym zawiadomiony został sąd.

⁂ **Zwłoki włościanina** Macieja Koguta z Rawy znaleziono na drodze do Rzyczek, a obdukcya sądowo-lekarska stwierdziła, iż śmierć tegoż nastąpiła w skutek uduszenia. Przy zamordowanym znaleziono różne małej wartości rzeczy, które, jak stwierdzono, nie były jego własnością, zachodzi zatem podejrzenie, że Kogut, bawiąc na targu w Rawie, przywłaszczył je sobie i zapewne przez poszkodowanego następnie dopadnięty i obity, a może i uduszony został na odludnej drodze. Śledztwo karne jest w toku.

⁂ **Wśród bójki** pomiędzy kilku robotnikami, zatrudnionymi przy budowie mostu w Melsztynie, w powiecie brzeskim, jeden z zapaśników, Jan Judasz z Rudki, ugodzony został tak silnie, że na miejscu życie utracił, innemu zaś robotnikowi utrącono średni palec u ręki. Zabójca Jana Judasza sam się oddał w ręce sądu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Sandowie członek pruskiej Izby panów br. Senfft-Pilsach, przeżywszy lat 85; w Medyolanie znany impresario Eugeniusz Merelli; w Rzymie nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister szwajcarski u dworu włoskiego J. B. Pioda; w Szoa, w Afryce, uczony podróżnik włoski Antinori.

— **Tramwaj w Wiedniu** w wilię dnia zadusznego miał 20.000 zł. dochodu. Była to najwyższa cyfra dochodu dziennego od czasu jego istnienia. Na cmentarzu centralnym liczono w tym dniu przeszło 100.000 zwiedzających groby.

— **W ostatniej powodzi,** która nawiedziła południowe okolice monarchii, w tyrolskiej wsi Dölsach utonęło pięć osób, a pomiędzy niemi czterej krewni znakomitego malarza tyrolskiego Franciszka Defreggera, który rodem jest z owej wsi.

— **Były adwokat Geitler,** który przed kilku dniami w Wiedniu w przystępie obłąkania rzucił się z czwartego piętra na ulicę i okropnie się pokaleczył, uderzywszy o balkon pierwszego piętra, umarł następnego dnia w szpitalu.

— **Orkan,** o którym doniósł wczoraj telegram z Kopenhagi, od kilku dni szaleje także u wybrzeży Anglii, gdzie prawie wszystkie rzeki wystąpiły z brzegów i pozalewały całe doliny. Olbrzymie obszary pól uprawnych są spustoszone, plon rolników zniszczony. Wracający z wojskami z Egiptu duży okręt przewozowy z trudnością tylko zdołał się przed burzą schronić do Portland. Parowiec *Meeder* rozbił się, a przy niesieniu pomocy jego załodze łódź ratunkowa dwa razy przewrócona została falami, przyczem jeden majtek utonął.

— **Osobliwszy jubileusz.** Niejaka panna *v. G.*, licząca obecnie lat 82, rozpoczęła w tych dniach pięćdziesiąty pierwszy rok pobytu w wiedeńskim zakładzie obłąkanych. Nieszczęśliwa przed 50 laty na balu zrobiła znajomość z pewnym młodzieńcem, który przez czas jakiś łudził ją nadzieją poślubienia a potem porzucił. Zawód ten był powodem, że popadła w obłąkanie i każdego dziś jeszcze biedna chora zapytuje: „Kiedy znowu pójdziemy na bal?“

— **Siedmset żon.** Z zachodniego wybrzeża Afryki dochodzi wiadomość o śmierci króla murzyńskiego Omoru. Monarcha ten afrykański posiadał przeszło 700 żon i 95 dzieci, z których 77 pozostaje przy życiu. Najstarszy syn zmarłego, przypuszczalny następca tronu, już za życia ojca miał 400 żon.

— **Drogi pies.** W ujeżdżalni Wellingtona na przedmieściu londyńskiem Knightsbridge otwarta została przed kilku dniami wystawa psów zwanych „bernardynami“, przy bardzo żywym udziale interesowanych i amatorów. Katalog obejmuje 250 okazów w 22 klasach wystawy. Pierwszą nagrodę przyznali sędziowie olbrzymiemu kudłatemu psu *Save*, którego właściciel pod żadnym warunkiem nie chce się z nim rozłączyć, choć ofiarowano mu już ogromną sumę 10.000 funtów szterlingów za tę „osobliwość.“

= **Śniegi w Australii.** Ostatniej zimy, która na południowej półkuli przypadała w nasze miesiące letnie, kilkakrotnie padał śnieg w różnych okolicach Australii. Z Toowoomby donoszą: Nasze pomarańcze i rośliny tropikalne przysypane były śniegiem, rzeczywistym śniegiem, który dotychczas znany był ludziom tutejszym tylko z opowiadań i obrazków. Najstarsi krajowcy australscy nie pamiętają go. W rzeczy samej zima staje się tu z każdym rokiem ostrzejszą, może więc kiedyś jeszcze i Australczycy użyją przyjemności sanny i sportu łyżwiarskiego.

— **O krwawem zajściu** donosi depesza z Nowego Jorku. W Kentucky ludność usiłowała w doraźny sposób wymierzyć sprawiedliwość dwom mordercom, którzy w brutalny sposób zabili dwie dziewczyny. Pod dozorem oddziału milicyi mordercy przewożeni byli w łodzi parowej do Lexingtonu, a tłum mieszkańców w innej łodzi puścił się za nimi w pogoń i żądał wydania złoczyńców. Gdy żołnierze odmówili, młody chłopak z tłumu strzelił z pistoletu na milicyę, która odpowiedziała strzałami. Sześć osób poległo od kul a 30 zostało skaleczonych. Mordercy nieuszkodzeni odstawieni zostali do Lexingtonu.

Restauracya Wawelu

VI.

Pożar z czasów najazdu Szwedów zupełnie zniszczył zamek. Współcześni historycy opisują, że zgorzało całe miedziane pokrycie dachów, dane za Zygmunta III, zwaliły się i powypalały sufity, stragarze, okna i podłogi w niektórych miejscach przez wszystkie piętra, popękały oddrzwia, obramowanie okienne, marmurowe posadzki i kominy, schody i kolumnady, zawaliły się kolosalne nad dach wychodzące kominy zgniatając sklepienia i zasypując pokoje rumowiskiem. Jak nieszczęście to boleśnie uczuł cały naród, świadczy wspomnienie w urzędowym akcie: „Staje jeszcze w oczach żałośna rudera zamku krakowskiego, na którem miejscu godło panowania królowie nasi brali, na którem insygnia królestwa jako zakłady wolności bezpiecznie chowały się“. (Manif. konfed. gen. Sandom 1704 r.). Przerażeni obrazem ruiny komisarze delegowani w r. 1709 do lustracyi wielkorządów zamku, takim wstępem zaczynają swój opis: „Tu nam przyszło nie bez boleści tylu wieków dzieła w popiół obróconego smutny oglądać widok, dla pamiątki żałośnej potomnym wiekom, a dla informacyi J. K. M. Augusta II pozostałe rudera opisaliśmy“.. (Inw. Wielkorządów 1709). W ciągu wojny z Karolem XII i długo jeszcze potem nie można było pomyśleć o naprawie szkód a w porze tej w ciągu przeszło 24 lat wszystko, co oszczędził ogień, uszkodziły zawieruchy i słoty.

Reparacyi tej jako niezbędnie potrzebnej domagano się w kraju niejednokrotnie. W r. 1718 województwo krakowskie, wysyłając swych posłów na sejm w instrukcyi im danej powiedziało: „Że zamek, ozdoba niegdyś królestwa, przez ogień został spustoszony; więc upraszać będą posłowie, ażeby pewne *quantum* z intrat województwa krakowskiego, jako też z żup albo wielkorządów przeznaczyć J. K. Mość raczył“. Dopiero sejm grodzieński (1726) zajął się zatarciem śladów spustoszenia i uchwałą swą orzekł: „Na reparacyę dachu zamku krakowskiego po złp. 30.000 co rok do przyszłego sejmu naznaczamy“ (*Vol. legum*). Jakoż z tych pieniędzy zamek przynajmniej na zewnątrz został naprawiony. W r. 1758 ks. Michał Wodzicki, podkanclerzy koronny, „suplikuje, aby w skutku *huius senatus consilii* na reparacyę murów zamkowych pewną kwotę król wyznaczyć raczył“.... Wniosek ten jednak nie odniósł skutku. Po wstąpieniu na tron Stanisława Augusta, zamek zwrócił na siebie uwagę sejmu. W r. 1768 zapadła uchwała, mocą której coroczny fundusz na naprawę jego przeznaczono. „Ponieważ zamek nasz w Krakowie znacznej podlega ruinie i corazby bardziej upadał, gdyby temu nie zabieżono, więc i z przyzwoitości i z potrzeby wszelkiej, aby na reparacyę jego, póki zupełnie ta dokończoną nie będzie, 30.000 złp. co rok z skarbu koronego wyliczać nakazujemy“ (*Vol. leg. VII*).

Lecz i tym razem dobre chęci na niczem spełzły i uchwała skutku nie odniosła. Reparacya kosztem skarbu koronnego w 1787 r. przed bytnością króla w Krakowie uskuteczniona pod dozorem Dominika Merliniego, architekta nadwornego, ograniczyła się tylko do odświeżenia kilkunastu pokojów na drugiem piętrze, celem pomieszczenia w nich monarchy i jego dworu. Z tego czasu pochodzą oddrzwia kamienne *barocco*, jakie widzimy na drugiem piętrze przy tak zwanych „schodach średnich“ i napis nad portalem głównym na schody wiądącym *Stanislao Augusto Regi Poloniae optimo* i tak dalej.

Wreszcie w r. 1791 Czacki, wysłany przez komisyę Skarbu koronnego w interesach skarbowych w Krakowskie, miał sobie poleconem zbadać prócz bliższego rozpoznania przyczyn wiodących naówczas Kraków do upadku, także i stan zamku krakowskiego. Wtedy to, przedkładając z mocy otrzymanych poleceń przedstawienie, łącznie z z planem i wykazaniem potrzeby spiesznej reparacyi, któraby zapobiegała zupełnej ruinie zamku, w raporcie swoim powiedział Czacki: „Zamek krakowski, gdzie w czasie sławy i potęgi Polski każdy prawie pokój przypominał w swoich ścianach epokę z dziejów naszych, godzien jest, aby rządową baczność zastanowił. Budowa ta, przemagająca władzę czasu swoją trwałością, przez siedm wieków stawiana, pomnażana i utrzymywana, w krótkim czasie zmieni się w zwalisko, gdy władza krajowa swojej do niej nie zbliży rozwagi. Zachowują narody domy, gdzie bojaźń i nędza nieszczęśliwych, uciśnionych — a duma i okrucieństwo panujących przemieszkiwały: lud wolny czcić winien te miejsca, gdzie wylęgała się wolność obok tronu, gdzie ród Jagiełłów na to tylko piastował berło, aby rozszerzał narodu sławę, zwyciężonemu wspólne nadawał równości prawne, a kraj swój wolnością od innych odgraniczał narodów“. (Rękopism w zbiorze XX. Czartoryskich.)

Nie patrzono obojętnie na smutny stan zamku a kiedy klęski krajowe nie dozwoliły przyłożyć do restauracyi ręki, narzekano na to i pisano o tem ciągle. „Nie masz już śladów (pisze Święcki), gdzie się opierały filary tronu Jagiełłów, przed którym w tych murach książęta Prus, Pomorza, Kurlandyi i wojewodowie wołoscy hołdy składali, gdzie największe mocarstwa Europy związków i przyjaźni, a słabsze protekcyi i wsparcia szukały; nie ma pokojów, nie ma świętych komnat, gdzie Jadwiga królowa, pełna nauk i świętobliwości żyła a Elżbieta Kazimierza Jagielończyka żona, matka tylu królów, tak wielkim narodom panujących kołysała; zrujnowana jest izba senatorska, przez Zygmunta Augusta wyobrażeniami głów na suficie i stosownemi napisami ozdobiona, ta izba, gdzie ojcowskie rady i przestrogi Stefana Batorego dla Polaków słyszeć się dawały; miejsca gdzie Tarnowscy, Kmitowie, Tomiccy zbawiennie radzili...“

Nic dziwnego, że wówczas nie zapobieżono upadkowi zamku. Sam Kraków, niegdyś stolica Królestwa, siedlisko książąt i królów, miasto o przeszło 100.000 mieszkańców, miał ówczas zaledwie 5400 ludności. Przez nieprzyjaciół kilkanaście razy zdobyty, w każdem prawie bezkrólewiu przez silniejszego opanowany — Kraków przedstawiał coraz smutniejszy widok odnawiających się nieszczęść publicznych.

Na domiar klęsk w grudniu roku 1795 Prusacy: Ludwik Antoni Hagen, tajny radca i pełnomocnik króla pruskiego, sekretarz jego Lang, generał-major Leopold von Rütz i starszyzna wojskowa pustoszą zamek, wyjmując okna i posadzki. W styczniu roku następnego wojsko austryackie wkroczyło na zamek, a rząd zdjął plany zamku i przeistoczył go na koszary W r. 1818 Senat rządzący wolnego miasta Krakowa przeistacza zamek na dom robót, przytułku i zakład dla ubogich Towarzystwa dobroczynności. Sale, gdzie niegdyś jaśniała wspaniałość majestatu, przez różne przeszedłszy koleje, stały się na końcu ostatniem schronieniem dla nędzarzy. W numerze ósmym *Gońca Krakowskiego* z dnia 18 stycznia 1828 r. czytamy: „Posiedzenie senatu rządzącego Rzplitej naszej odbyte, stanowić będzie ważną epokę w rocznikach tej krainy, albowiem w tymże dniu zapadła uchwała, mocą której władze administracyjne i sądowe do pałacu zamkowego przeprowadzone być mają.“ Jak tyle innych, tak i ta uchwała spełzła na niczem. W roku 1846 rząd austryacki przeistoczył po raz drugi zamek na koszary, a restauracyą w r. 1856 podjętą przyprowadził go do obecnego stanu. Zabłysła znowu nadzieja lepszej przyszłości dla Wawelu. W r. 1880 d. 3 września Najj. Cesarz Franciszek Józef zwiedza Wawel, i na prożbę deputacyi sejmowej o przyjęcie zamku na rezydencyę monarszą od-

powiada w sposób najłaskawszy słowy, które w całym kraju wywołały najżywszą radość i wdzięczność. Będzie to najwłaściwszem zakończeniem tych artykułów, jeżeli powtórzymy tu pamiętne słowa Monarsze:

„Oceniam — rzekł Najj. Pan — uczucia, które skłoniły Sejm Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem do wystąpienia z prożbą obecnie mi przedłożoną. Wielka to cnota poważne tradycye przeszłości zachować w wysokiej czci i godzić je z obowiązkami teraźniejszości. Bądźcie Panowie przekonani, że spełnienie Waszej prożby leży Mi na sercu, i że szczególne sprawi Mi to zadowolenie, gdy ujrzę starożytny zamek na Wawelu w odnowionej postaci i do dawnej świetności przywrócony“.

Notatki literacko-artystyczne.

× **Mickiewicz jako krytyk** znany jest z często przytaczanego, choć mało czytanego rozbioru *Jagiellonidy* Dyzmy Bończy Tomaszewskiego, rozbioru pisanego w młodości, z punktu widzenia zupełnie klasycznego; więcej go znamy jako namiętnego szermierza, uderzającego zwycięzko na klasyczne peruki warszawskie w rozprawie *O krytykach i recenzentach*; najmniej zaś podobno jest znany jako krytyk zupełnie samodzielny w początkowych wykładach w kollegium francuzkiem. Nawet dla znających całkowitą działalność krytyczną Mickiewicza nie będzie rzeczą obojętną przeczytanie jego uwag rozsianych w listach poufnych do Odyńca, które drukują się właśnie w *Kronice Rodzinnej*. Listy te obejmują epokę podróży po Rossyi, odbywanej od r. 1824 do 1829, kiedy swoje *Sonety* drukował w Moskwie, a *Wallenroda* w Petersburgu. Widzimy z nich, że ludzi podszywających się pod kierunek narodowy poezyi, przezywany wtedy „romantycznością“, Mickiewicz traktował z góry, przekładając nad nich nietylko „poetę przejścia“ Kazimierza Brodzińskiego, ale nawet Franciszka Salezego Dmochowskiego, który nad mniemanymi romantykami miał w oczach autora *Grażyny* przynajmniej tę wyższość, że pisał zrozumiale i poprawnie po polsku. Najwyższym wzorem dla piszących był u Mickiewicza Szekspir, którego nazwisko ustawicznie nasuwa mu się pod pióro ile razy chce dawać rady piszącemu. W j[illegible]ym z ostatnich numerów *Kroniki* z dnia [illegible] listopada, znajdujemy list Mickiewicza pisan[illegible] Moskwy dnia 28 kwietnia 1828 r., w cał[illegible] i prawie poświęcony uwagom nad młodzieńczym dramatem Odyńca *Izora*, przesłanym z Warszawy do Moskwy w rękopiśmie. Sąd Mickiewicza o tym utworze jest surowy, ale ponieważ sam autor *Izory* dał go obecnie do druku, widać, że go uznaje za sprawiedliwy. Mickiewicz tak pisze: „Nie ucieszy cię zdanie moje; może być mylne, ale je otwarcie powiem. Iść z krytyką ze sceny w scenę i z wiersza w wiersz, długa robota: zacząłem ją jednak i poszlę; teraz tylko w ogólności nadmieniam. Treść, czyli jak mówią intryga, mogłaby posłużyć do operetki, ale do dramatu jest nadto wiele i razem nadto mało. Ani wielkiego wypadku, ani wielkich charakterów, ani wielkich sytuacyj Żadna z nich mocno nie zajmuje czytelnika. Zjawienie się Edwina teatralne wprawdzie, ale co innego teatralność a dramatyczność. Spiewy jego ładne, często przedziwne, i w ogólności wszędzie, gdzie przechodzisz w liryczność, okazujesz zwykły swój talent, tylko właściwa dramatyczna część jest u ciebie *totalement manquée*. Całość nie wzrusza gwałtownie, ani głębokiego nie zostawia wrażenia; dlatego ją złą nazywam. Zalet jest wiele. Najprzód miejsc wiele pięknych; łatwość i naturalność wierszowania przedziwna. W wydaniu pewnego rodzaju dojrzałość, to jest ani zbytnich bez potrzeby uniesień, ani wielkich upadków. Jest to praca młoda, wiele obiecująca, ale w świat jej puszczać nie radzę. Jeżeli czytasz Szekspira, sam lepiej poznasz i zrozumiesz wady swojego poematu. Myśl tylko nad każdą sztuką Szekspira. W tłómaczeniu Guizot'a (miernem), są wstępy zawierające niekiedy zdrowe uwagi. Wynajdź tłómaczenie Bendy, niemieckie, wierne i tanie. Przebież wstępy, odczytaj Schlegla o Szekspirze, trochę przesadzone i Tieck'a, głębokie zdania. W Göthe'go *Wilhelm Meisters Lehrjahre* są skarby uwag dla pisarza dramatycznego: *Hamlet* tam przedziwnie rozebrany. Nie zrażaj się pierwszego kroku trudnością; jesteś młody, zdrów, w sile talentu; gdybyś jeszcze dziesięć dramatów spalił, będziesz miał czas dwadzieścia dobrych napisać. Ja kilka ich całych w ogień rzuciłem, kilka w połowie dokonanych; i dotąd jeszcze nie mogę sił zebrać na tragedyę, a już siwieję i zębów nie mam. Przecież nie tracę nadziei“ i t d. Jakby na poparcie tych przepowiedni przyszłości, znajdujemy w innym liście prywatnym, dotąd niedrukowanym, całkiem inne spostrzeżenia o *Felicycie* Odyńca. Oto w liście pisanym przez p. Daszkiewiczową z Pillnitz, zacytowany jest taki sąd poety: „Dzieło naszego przyjaciela Edwarda było dla mnie źródłem wielkiej pociechy. Czytałam je raz pierwszy z uczuciem radosnego zdumienia: bo chociaż ostatnie pisma Edwarda okazywały ciągły i niemały postęp, nie spodziewałam się wszakże, aby siła jego tak szybko i szeroko rozwinęła się. Dusza naszego przyjaciela weszła w sfery, z której jedynie spływa wszelka prawda tak życia, jako i sztuki. Dzieło jego i ztąd dla mnie jest radosnem zjawiskiem, że nie mogę go uważać za utwór wyjątkowy... Pragnęłabym bardzo, aby Edward zgłębiał dzieła wyższej religijnej filozofii, a mianowicie Jakóba Böhma“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** Ruch towarowy był w ubiegłym tygodniu (od 21 do 28 października) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia na kolei Karola Ludwika i Lwowsko-Czerniowieckiej znacznie większy, zaś na kolei Arcyksięcia Albrechta normalny. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: Za 100 kilogramów pszenicy 8·10 zł. do 8·75 zł., żyta 5·75 zł., do 6·05 zł., jęczmienia browarnego 6·40 zł., do 6·90 zł., jęczmienia pastewnego 4·65 zł., do 4·85 zł., owsa 4·90 zł., do 5·15 zł., hreczki 6·30 zł. do 6·90 zł., kukurudzy 5·25 zł., do 6·75 zł., prosa 6·— zł. do 6·25 zł. grochu kuchennego 7·75 zł., do 10·— zł., grochu pastewnego 5·— zł., do 5·70 zł., soczewicy 15·— zł., do 17·— zł., fasoli 7·80 zł., do 13·— zł., bobiku 6·— zł. do 6·25 zł., wyki 4·80 zł., do 5·25 zł., koniczyny 20·— zł., do 56·— zł., tymotki 30 zł., do 31 zł., anyżu rossyjskiego 26·— zł., do 26·50 zł., anyżu płaskiego 25·— zł., do 26·50 zł., kminku 22·— zł., do 24.— zł., rzepaku zimowego 13·25 zł., do 13·85 zł., rzepaku letniego 11·25 zł., do 11·50 zł., rzepiku zimowego 11·50 zł., do 11·75 zł., rzepiku letniego 11·75 zł., do 11·25 zł., lnianki 10·50 zł. do 11· zł.. nasienia lnianego 9·25 zł., do 10·75 zł., nasienia konopnego 8·25 zł., do 8·75 zł., chmielu 230 zł., do 290 zł., nafty zwykłej 20·— zł., do 21·— zł., nafty salonowej 24·— zł., do 25·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 29·30 zł., do 29·75 zł., spirytusu terminowego 28·80 zł., do 29·— zł. — Ruch towarowy na kolei **Karola-Ludwika** wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 22,276.700 kilogramów i 10.404 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 6,778.400. mąki i wyrobów mącznych około 390.700, nasion olejnych około 595.900, drzewa budulcowego i opałowego około 824.700, nafty i wosku ziemnego około 109.000, spirytusu około 165.600, jaj około 452.400, wełny około 192,100, buraków około 229,900, soli około 400.000 i węgli kamiennych około 1,006.400 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 95 sztuk wołów, 7.062 sztuk owiec, 3.193 sztuk nierogacizny i 54 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 9.524 000 kilogramów i 6.230 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 7,854,000 kilogramów, 698 sztuk bydła rogatego. 5.200 sztuk nierogacizny i 332 sztuk różnego innego bydła, na ruch zaś ku Wschodowi 1,670.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju: 2,887.000, mąki i wyrobów mącznych 405.000, nafty i wosku ziemnego 116,000, produktów zwierzęcych 202.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 4,468.000, kamieni, cegieł i piasku 180.0 0 i węgli brunatnych 75,000 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież powyżej poszczególnione bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionymi przez inne koleje towarami ogółem 2.749.101 kilogramów i 117 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 102,520, mąki i wyrobów mącznych 71.396, kartofli 71,980, nasion olejnych 1,500, drzewa budulcowego i opałowego 1,417,180, nafty i wosku ziemnego 12,390, spirytusu 9.236, soli 51,230, mięsa 3,450, jaj 28,120. skór 6,830, żelaza 4,680 i zapałek 8,740 kilogramów; na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież 34 sztuk wołów i 83 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Rada nadzorcza Banku krajowego uchwaliła jednomyślnie przedstawić Wydziałowi krajowemu jako kandydatów na dyrektorów pp. Antoniego Wrotnowskiego z Warszawy, Franciszka Śleka dyrektora Kasy oszczędności w Krakowie i Władysława Smolkę dyrektora Kasy zaliczkowej w Gorlicach. Ostateczne załatwienie w Wydziale krajowym nastąpi niebawem.

Onegdaj odbyły się w dwóch okręgach wybory uzupełniające do Rady państwa. Okręg Aussee-Admont-Judenburg wybierał posła w miejsce dr. Walterskirchena. który usunął się dobrowolnie z widowni politycznej i pomimo usilnych nalegań nie dał się nakłonić do przyjęcia kandydatury, większa zaś posiadłość bukowińska wybierała deputowanego w miejsce zmarłego Hormuzakiego. W Aussee przeszedł większością głosów kandydat lewicy dr. Sprung, a na Bukowinie dr. Mikołaj Grigorczea, który na zebraniu przedwyborczem oświadczył, że wstąpi do klubu prawego centrum.

Dzisiaj wybiera deputowanego okręg Josephstadzki w Wiedniu. Wszelkie widoki zwycięztwa zdają się być po stronie dr. Kronawettera.

Pisaliśmy niedawno o stanie prac przygotowawczych około organizacyi pocztowych kas oszczędności. *Presse* dowiaduje się obecnie, że prace te zostały już ukończone i urzędnicy urzędu centralnego w Wiedniu są już zamianowani. Urząd ten składa się z dyrektora pocztowych kas oszczędności radcy dworu Kocha, z jednego sekretarza, komisarza, kasyera, kontrolora kasowego, buchaltera, korespondenta i sześciu urzędników rachunkowych. Personal ten jest tylko tymczasowy i może być z rozwinięciem się instytucyi odpowiednio powiększony. Wkrótce zostaną ogłoszone instrukcye dla wszystkich urzędów pocztowych, powołanych do funkcyonowania w charakterze kas oszczędności. Kasy te podzielono na ośm grup, do pierwszej grupy należy Niższa Austrya, do drugiej Wyższa Austrya i Salzburg, do trzeciej wschodnia część Czech, do czwartej zachodnie Czechy, do piątej Morawa, do szóstej Galicya, Bukowina i Szlązk, do siódmej Tyrol, Vorarlberg, Gorycya, Gradyska, Tryest i Dalmacya, do ósmej grupy wreszcie Styrya, Karyntya i Kraina.

Według korespondencyi z Petersburga do pism warszawskich, straż graniczna rossyjska od strony Austryi i Prus ma być zwiększoną o 300 ludzi w celu przecięcia kontrabandy.

Według *St. Petersb. Wied* w ciągu bieżącego miesiąca przybędą do Petersburga wszyscy komendanci wojsk i naczelnicy sztabów, celem złożenia raportów.

Szlachta inflancka postanowiła aż do reorganizacyi policyi obwodowej otworzyć tymczasowo kredyt władzy administracyjnej w sumie 16.000 rubli na zwiększenie funduszów policyjnych.

Dnia 5 b. m. został otwarty w Poznaniu przez komisarza rządowego, naczelnego prezesa Günthera 22 sejm prowincyonalny W. księstwa Poznańskiego. Po ukonstytuowaniu się odroczono posiedzenie do poniedziałku 6go b. m, na którem miał nastąpić wybór czterech komisyj dla przygotowania spraw bieżących.

W Paryżu i w okolicy co noc przylepiają pojedyncze podburzające plakaty. Według telegramu z daty onegdajszej, aresztowano znowu pewną liczbę socyalistów.

Na posiedzeniu angielskiej Izby niższej Northcote, jak donieśliśmy wczoraj w części nakładu, wniósł odrzucenie rezolucyi ustanawiającej zamknięcie dyskusyi. Mowca zarzuca tej rezolucyi, że dąży ona nie do położenia tamy obstrukcyonizmowi, lecz do popierania liberalnych wniosków. Lekarstwo jest gorsze niż choroba; jeżeli zechcemy stłumić mniejszość w Izbie, to Izba sama padnie ofiarą większości w kraju. Harcourt odpowiedział Northcoteowi, zaprzeczając jego twierdzeniu, jakoby rezolucya miała być pomyślaną w duchu stronniczym.

Obu Izbom parlamentu angielskiego rozdano uzupełnienie księgi błękitnej. Znajduje się tam depesza z dnia 5 października lorda Granvilla do lorda Dufferina w której minister spraw zagranicznych streszcza ogólny przebieg układów dyplomatycznych, wywołanych wypadkami w Egipcie. Depesza kończy się uwagą: „Pierwsza część naszego zadania już spełniona. Pozostaje jeszcze przywrócenie na trwałej podstawie powagi kedywa i staranie się o przyszłą pomyślność wszystkich warstw ludu egipskiego“. Reszta depesz uzupełniających księgę odnosi się do procesu Arabiego. Depesze starają się udowodnić, że z Arabim-baszą postąpiono bezstronnie.

W części nakładu donieśliśmy już wczoraj, że królowa Wiktorya nadała admirałowi Seymourowi i generałowi Wolseleyowi godność parów, pierwszemu pod nazwiskiem lorda Elöster a drugiemu lorda Wolseley of Cairo.

W sprawie traktatu handlowego niemiecko-hiszpańskiego nastąpiło już porozumienie w zasadzie. Obecny traktat został przedłużony na czas krótki jedynie w celu ukończenia układów co do szczegółowych kwestyj.

Nowy kodeks handlowy włoski, mający obowiązywać od d. 1 stycznia, ogłoszony został urzędownie.

Według telegramu z Rzymu jest już pewnem, że posłem włoskim w Paryżu zamianowany będzie Corti albo Menabrea, zaś ambasadorem w Konstantynopolu lub Londynie ma być, jak słychać, Tornielli.

Reprezentant Stanów Zjednoczonych w Atenach i Belgradzie Skiller przybył onegdaj do Belgradu dla wręczenia kredytywy. Po przyjęciu na uroczystem posłuchaniu miał być danym dla Skillera objad dyplomatyczny.

Porta jeszcze nie zaniechała zamiaru wysłania komisarza tureckiego do Egiptu. Ambasador turecki w Paryżu Essad-bej odwiedził onegdaj prezesa ministrów francuskich i zakomunikował mu notę wypowiadającą ten zamiar. Z Londynu donoszą, że rząd angielski oświadczył Porcie, iż ma nadzieję, że nie będzie obstawała przy żądaniu, ażeby komisarz turecki współdziałał z lordem Dufferinem przy reorganizacyi Egiptu. Telegram berliński wreszcie podaje pogłoskę, że Turcya odniosła się do wielkich mocarstw z prośbą o poparcie jej żądania, ażeby w czynnościach lorda Dufferina brał udział komisarz turecki.

Ambasador niemiecki Radowitz przybył onegdaj do Konstantynopola.

Z Jerozolimy donoszą, że niedawno wybrany patryarcha grecki Focjusz Peroglu dobrowolnie złożył swój urząd.

Według doniesienia do *Polit. Corr.* z Londynu, instrukcye, które otrzymał lord Dufferin, są dość nieokreślone, w skutek czego utrzymuje on z gabinetem co do szczegółów nieustanną korespondencyę. Zasadnicze wskazówki, których się ma trzymać, sformułowane są jak następuje: Utrzymanie zwierzchnictwa Porty odpowiednio do firmanów, odesłanie wojsk angielskich z Egiptu, skoro armia egipska zostanie o tyle zorganizowaną, że będzie w stanie utrzymać porządek; skarb egipski ma partycypować w pokryciu kosztów utrzymania armii okupacyjnej; naród egipski powinien mieć poręczony udział w rządach kraju; właściciele obligacyj muszą być wykluczeni od wszelkiego wpływu na administracyę finansową. Ostatni wreszcie a nie najmniej ważny punkt stanowi przywrócenie rękojmi bezpieczeństwa osiadłych w Egipcie Europejczyków.

Według telegramów z Kairu, które podaliśmy wczoraj w części nakładu, stan zdrowia wojsk angielskich nie jest bynajmniej zadawalniający. Wielu żołnierzy zachorowało na gorączki. panują także choroby koni.

Wyprawa do Sudanu z wyjątkiem kilku oficerów europejskich składać się będzie wyłącznie z oficerów i żołnierzy krajowców.

Zamiar użycia adwokatów angielskich także przeciw oskarżonym w procesie Arabiego został zaniechany.

Z Aleksandryi donoszą, że Szwajcarzy zawerbowani do żandarmeryi egipskiej uskarżają się na niedostateczność żołdu. Z tego powodu rząd egipski postanowił odesłać ich napowrót do Szwajcaryi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 8 listopada. W komisyi czterech delegacyi węgierskiej obradowano nad preliminarzem kosztów na wojsko okupacyjne. Odpowiadając na pytanie sprawozdawcy Barossa, p. minister Kallay wyłuszczył najpierw powody ostatniego powstania. Przyczyna nie leżała w samej okupacyi ale w antypatyi ludności przeciw wszystkiemu, co obce, dalej w podszeptach czarnogórskich i innych okolicznościach. Zbyt wielkie, choć zresztą uprawnione zaufanie rządu w utrwalające się stosunki, dalej zarządzona na życzenia parlamentów redukcya wojsk, lokalne niezadowole-

nie bez jasnych powodów, podsycane agitacyą zewnętrzną, brak dostatecznej energii na początku powstania, rekrutacya, użyta jako środek agitacyjny— oto czynniki, które złożyły się na wybuch buntu. Lud dzielny z natury obałamucono i sterroryzowano. Potwierdził to ministrowi jeden z przywódzców powstania — a liczni powstańcy wzięci do niewoli zeznawali, że ulegli naciskowi zewnętrznemu i że żałują bardzo swego kroku, którego już nigdy nie ponowią. W genezie i przebiegu powstania, w braku określonych dążeń i celów — jest właśnie powód do nadziei, że wypadki takie się nie powtórzą albo już tylko w bardzo małych rozmiarach. Potrzeba atoli koniecznie dostatecznej ilości wojsk w krajach okupowanych, dalej wzmocnienia i scentralizowania administracyi i nadania wielkiej powagi naczelnikom okręgów. Wszystkim urzędnikom polecono pozostawać zawsze w żywym kontakcie z ludnością i starac się o pozyskanie jej ufności. Głównem zadaniem jest skonsolidowanie administracyi i sparaliżowanie obcych wpływów — pod tym drugim względem zarządzone będą pewne środki ostrożności, które niezawodnie będą skuteczne. Zresztą w Czarnogórze nastąpił w tym kierunku pewien pomyślny zwrot. Minister podnosi, jak ważnem zadaniem jest podniesienie dobrobytu w tych krajach także z politycznego punktu widzenia. Mowca uważa żądaną przez pana ministra wojny liczbę wojsk za koniecznie potrzebną na pewien czas jeszcze, spodziewa się jednak, że niezadługo redukcya stanie się możliwą.

Odpowiadając na dalsze pytania, wyjaśnia p. minister, że budżet bośniacki na r. 1883 opiera się na podstawach zupełnie realnych, i udowadnia to cyframi z preliminarzy najważniejszych podatków bezpośrednich. Co się tyczy wysokich wydatków, należy uwzględnić, że na wprowadzenie monopolu potrzeba dłuższego czasu i rozmaitych inwestycyj. Większe wydatki administracyi skarbowej przypadają głównie na monopol tytoniowy i wydały już korzystne rezultaty.

P. minister uznaje ważność kwestyi agraryjnej, uważa jednak za niemożliwe takie jej rozwiązanie, któreby wymagało zbyt wielkiej ofiarności ze strony obu połów monarchii. Należy szukać specyalnego, odpowiedniego lokalnym stosunkom i interesom rozwiązania. Na szczęście sprawa ta w tych okolicach, gdzie zręcznl urzędnicy zdołali doprowadzić do znośnych stosunków między begami i kneziami, nie ma już nagłego charakteru.

Mowca zaprzecza twierdzeniom, że zaprowadzenie monopolu tytoniowego wywołało niezadowolenie. Ilość produkowanego tytoniu zwiększyła się znacznie, a ludność sama czyni ułatwienia przy poborze.

Biuro bośniackie wspólnego ministerstwa opłacane jest z dochodów bośniackich. We wszystkich okręgach Hercegowiny funkcyonuje rząd cywilny, a niektórzy oficerowie funkcyonujący jako urzędnicy należą do składu tego rządu. Major, stojący na czele zarządu Hercegowiny, jest jako naczelnik okręgu podporządkowany rządowi cywilnemu. Rekrutacya w roku 1883 odbędzie się tak jak w roku bieżącym. Pan minister konstatuje, że w wojskach asenterowanych w Bośnii i Hercegowinie dezercye na większą skalę nie zdarzały się, oraz oświadcza, że wszystkie ukończone drogi zostają pod zarządem rządu krajowego.

Po daniu przez p. ministra odpowiedzi na kilka jeszcze pytań, dyskusya została zamknięta, poczem przyjęto pozycye budżetu wydatków nadzwyczajnych na komendy, wojsko i zakłady rozlokowane w krajach okupowanych.

Co do urlopowania rezerwistów i redukcyi stanu czynnego wojsk w ogóle złożył p. minister szczegółowe wyjaśnienia, i zapewnił, że gdyby na przyszłość powzięty został zamiar powołania rezerw zastępowych, rząd zażąda decyzyi ciał prawodawczych.

Wiedeń, 8 listopada. (*Tel. pryw.*) Podczas wczorajszych zajść ulicznych komisarz Taudinger raniony został kamieniem, zaś konstabl Berthold otrzymał od jednego z żołnierzy policyjnych ciężkie cięcie szablą w ramię. W ogóle wyruszyło 400 żołnierzy policyjnych pieszych, 30 konnych, 200 ludzi piechoty i 160 kawaleryi. O godzinie 10 wieczorem spokojność została przywrócona. Zamieszki wywołało najniższe pospólstwo, a lepsza część robotników wiedeńskich, zwłaszcza szewcy, trzymała się zdala od tych godnych pożałowania zajść.

Londyn, 7 listopada. (*Tel. pryw.*) Wczoraj na kolei żelaznej, prowadzącej do Brighton niedaleko od stacyi Wandsworth Comon, lokomotywa uderzyła o pociąg osobowy pełen pasażerów. Około 30 pasażerów poniosło rany.

Wiedeń, 8 listopada. Według wiadomości z najlepszego źródła moździerz 15 centnarowy, który pękł wczoraj przy strzelaniu na próbę pod Felizdorf był z lanego żelaza, a nie ze stalobronzu, jak doniósł jeden z wiedeńskich dzienników. Kapitan Matausek został odłamem moździerza zabity a nadporucznik Kuczera ciężko raniony. Nikt inny nie został raniony.

Wiedeń, 8 listopada. Wczoraj wieczorem w dzielnicy Neubau na Kaiserstrasse, znowu zaszły demonstracye ludowe z powodu rozwiązania stowarzyszenia cechowego szewskiego. Ponieważ wdanie się policyi było bezskuteczne, a tłum podniecany przez agitatorów chciał przemocą uwolnić aresztowanych przywódców, musiało zatem wystąpić wojsko i opróżnić ulice.

Budapeszt, 8go listopada. Najbliższe pełne posiedzenie delegacyi austryackiej odbędzie się zapewne w piątek. Przyjdzie na niem pod obrady budżet wojskowy wydatków zwyczajnych. Jutro posiedzenie komisyi budżetowej. Na porządku dziennym budżety ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwa finansów i najwyższej Izby obrachunkowej.

Nowy Jork, 8 listopada. Doniesienia o wyniku wyborów otrzymane do dzisiaj rana wykazują znaczne korzyści demokratów, którzy w nowej Izbie reprezentantów będą mieli większość.

Kair, 8 listopada. Wydany został dekret kedywa przyznający sądom mieszanym kompetencyę w sprawach o odszkodowanie i zapowiadający zamianowanie specyalnej komisyi do tego rodzaju spraw.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 7 listopada. 1882 godzina 1 min. 45. Losy kredytowe 174·50, Węg. Akcye kredyt. 299 —, Akcye anglo-austr. 127·—, akcye banku Union 121·30, Akcye kolei Karola Ludwika 314·25, Akcye kolei północnej 279·25, Akcye kolei południowej 141·40, Akcye kolei Alföld. 170·50. Akcye kolei Elżbiety 211·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·75, Wiedeńskie losy 125·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—, Losy regulacyi Cisy 109·50, Losy tureckie 26·50, Węgierska renta —·—, Akcye banku związkowego 115·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—, Rubel papierowy 1·18·65, Węgierskie losy 118·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 7 listopada 1882, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 307·80, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 313·50, Południowa —·—, Renta papierowa 77·07, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·47·50, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 7 listopada 1882, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 306·20, Anglo-Austr. 126·50, Unionbank 121·20, Kolej Karola Ludw. 312·50, Południowa 140·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 48·—, Rubel papierowy 1·18.½ Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 7 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·50 do 31·75 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na jesień) 9·25 do 9·27 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 193·25 m, żyto —·— m., spiritus 52·90, olej rzepakowy 64·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·30 fr., olej rzepakowy 86·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Od Ekspedycyi.

☞ **Do dzisiejszego numeru Gazety dołącza się 10ty arkusz „Sprawozdania z Wystawy rolniczej i przemysłowej w Przemyślu“.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 8 listopada 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 9.2°C. Psychrometr wilgotny 7.7°C. Prężność pary 6.9mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 10. Wiatr SW2. Ozon 8.

Temperatura powietrza 7.4°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 760.1mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 listopada 1882 r.

Hotel George'a

Pp. M. Komarnicki z Horpina T. Kielanowski z Kozłowa. J Trzciński z Miejsca. M. Rodakowski ze Stanisławowa. K. Łukasiewicz z Zadobrawki.

Hotel Angielski.

Pp. C. Lekczyński z Remenowa. W. Wysłobocki z Packowic. W. Wołodkiewicz z Brzozdowic.

Hotel Langa

Pp. W. Kempner ze Stryja. J. Ohrenstein z Czerniowiec. R. Pfander z Berlina.

Hotel Europejski.

Pp. H Wolf z Wiednia. W. Reichert z Łańcuta Dr. W. Lisowski z Krakowa. J. Tułasiewicz z Tarnowa. M hr. Tarnowska z Hołobutowa

Hotel Warszawski.

Pp S. Wasilewski z Sądowej Wiszni. K. Gostyński z Świetlanki. J. Beutz z Lachowic.

Hotel Krakowski.

Pp. J Jarosz z Hołobutowa. S. Bobowski z Jasionowa. Dr. J Schlauf z Trembowli. B Pilz z Rozdołu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 listopada 1882.

	płacą (waluta austr.) zł.	ct.	żądają (waluta austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	314	—	317	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	—	172	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	305	—	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	—	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	50	92	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	—	99	80
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	30	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94	50	95	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4 Obligi za 100 zł.				
indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	80	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dnkat cesarski	5	57	5	67
Napeleondor	9	42	9	52
Półimperyał	9	73	9	83
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	17½	1	19½
100 marek niemieckich	58	15	58	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 3 listopada 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.85	77.—
luty-sierpień	76.85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.35	77.50
kwiecień-październik	77.40	77.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.—	119.50
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	131.10	131.40
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.—	135.75
„ „ 1864 po 100 zł.	171.—	171.25
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	146.—	147.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.35	92.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.60	95.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	99.25	100.25
Galicyi	100.—	100.60
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	98.75
Węgier	99.50	100.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126 —	126.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304.70	305.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839.—	842.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	588.—	589.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.50	212.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2777.—	2782.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	309.50	310.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.—	170.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	342.75	343.
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	138.—	138.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.—	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.95	99.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	—.—	91.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.75	99.25
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.75	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.70	101.10
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.15	100.35
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.75	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.75	94.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.75	106.50
„ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.25	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	99.90	100.30
z r. 1868	95.30	95.80
z r. 1872	94.50	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.—	174.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	3 .50	36.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.75	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.25	119.60
Paryż za 100 fr.	47.25.—	47.30.—

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.66.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.50	9.49.50
Rossyjski imperyał	9.75.—	9.77.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 7 listopada 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	10
„ „ „ w srebrze	77	60
Renta w złocie	95	40
5% austr. renta marcowa	92	20
Akcye banku wiedeńskiego	836	—
„ „ kredytowego	309	10
Londyn	119	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	47½
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	45

Konkursa.

L. 20257. (7605 2—3)
Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Krechowicach w powiecie doliniańskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. Z rocznemi poborami: 150 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł., ryczałtu pakunkowego 60 zł., dodatku manipulacyjnego 180 zł., dodatku na czynsz najmu 60 zł. z wolnem używaniem kancelaryi w dworcu kolejowym w Krechowicach.
Podania należy wnieść do czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.
Lwów, dnia 4 listopada 1882.

Wyroki prasowe.

L. 18913. (7586)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i 37 up. iż treść artykułu umieszczonego w Nr. 18 czasopisma „Praca“ z dnia 29 października 1882 pod napisem „Do ludu“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 a i występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 2 listopada 1882.

L. 18701. (7516)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp k. i 37 up. że treść artykułu umieszczonego w numerze 20 czasopisma „Urzędnik“ z dnia 25 października 1882 pod napisem: Reforma podatków stałych i postępowania egzekucyjnego w ustępie od słów: „Już te zarządzenia“ do słów: „w następnym artykule“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dn. 30 października 1882.

L. 17794. (7236)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp k. i § 37 u. p, że treść artykułu umieszczonego w Nr. 14 czasopisma „Strażnica polska“ z dnia 7 października 1882, pod napisem: „Reforma Krakowska“ w ustępie od słów: „A cóż powiedzieć“ do słów: „złowrogie vae victis“ pod tytułem: „Korespondencye“ Dobromil dn. 9 b. m. w ustępach od słów: „Jakich nadużyć“ do słów: „następnie przedkładam“ dalej od słów: „Mając do mnie“ do słów: „w budynku umieszczać“ i od słów: „że czyn ten“ do słów: „zupełnie niezdolnego“ dalej pod tytułem: „Echa Sejmowe“ w ustępie od słów: „Wróćmy teraz“ do słów: „w nich pokładało“ i pod tytułem: „Kronika“ „Jak uchodzą lichwiarze bezkarnie“ w ustępie od słów: „Mimo tego“ do słów: „obowiązujemy dostarczyć“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit a. i występku z artyk. III ustawy z 17 grudnia 1862, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbroniono jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu i zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, 18 października 1882.

(7635)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 7 der periodischen in Budapest erscheinenden Druckschrift „Phönix“, social-ökonomisches Wochenblatt, vom Sonntag, den 29 October 1882 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Unsere Todten“, sowie des Feuilletonartikels mit der Aufschrift „Die Hinrichtung Strelnikow's, von einen Augenzeugen“ das Vergehen nach § 305 St. G, ferner daß der Inhalt des zweiten Artikels mit der Aufschrift „Die Volksschule im Dienste gegen die Freiheit“ und des dritten Artikels mit der Aufschrift „Zur Zeitepoche der Corruption. II“ das Vergehen nach § 302 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 3 November 1882.

Licytacye.

Zl. 13146. (7290 1—3)
Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird kundgemacht, daß in der Executionsangelegenheit der Hypothekenbank in Wien wider Freide Preczepe & cons. pto 68 fl. ö. W. s. N. G. die executive Veräußerung der Realität Nr. c 508/tab. 362 in Brody unter erleichternden Bedingungen bewilligt und zur Vornahme derselben der Termin auf den 27 November 1882 um 10 Uhr Vm. im B. Nr. 5 bestimmt wurde.
Diese Realität wird um den Schätzungswerth pr. 3856 fl. ausgerufen, aber auch unter dem Schätzungspreise verkauft werden.
Das Vadium bildet 200 fl. ö. W.
Die übrigen Akten können in der Registratur eingesehen werden.
Brody, den 30 September 1882.

Zl. 7765. (7625 1—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte in Szczerzec wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Jakob Christmann von 297 fl. 30 kr. am 23 November 1882 und am 27 Jänner 1883 jedesmahl um 10 Uhr Früh in der hiergerichtlichen Kanzlei die executive Feilbiethung der, dem Schuldner Johann Schweitzer gehörigen, im Grundbuchsausweise Nr. 102 der Katastralgemeinde Sroki, lemberger Bezirkshauptmannschaft, enthaltenen Grundparzelle 899 durchgeführt werden wird.
Der Ausrufspreis ist der Schätzungswerth von 160 fl.
Das Vadium beträgt 16 fl.
An obigen Terminen wird dieses Grundstück nur um oder über den Schätzungswerth feilgeboten und sollte ein solcher Kaufpreis nicht erzielt werden, so wird zur Erleichterung der Lizitationsbedingungen die Tagfahrt auf 27 Jänner 1883 3 Uhr Nachmittags festgesetzt.
Für die Gläubiger, welchen der Lizitationsbescheid nicht gestellt werden könnte, und welche nach dem 5 Mai 1882 zur Gewähr gelangen sollten, dann für die dem Wohnorte nach unbekannte Hypothekargläubigerin Teresia Christmann, wird Hr. Karl Berchard k. k. Notar in Szczerzec zum Curator bestellt.
Die Lizitationsbedingung, das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht auf.
Szczerzec, 30 September 1882.

L. 9382. (6794 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, w sumach 1940 zł. 7½ ct. w. a. z pn. i 13858 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie obwodowym licytacya części dóbr Kulczyce: Witczyzna, Mohyłowczyzna i Tarabanowszczyzna na dwóch terminach 14 grudnia 1882 i 20 stycznia 1883 o godzinie 10 rano, jednakowoż nie niżej ceny wywołania pod warunkami:
Cenę wywołania stanowi 32.592 zł. a. w., zaś wadyum 3.259 zł 20 ct. w. a.
Gdyby dobra te w powyższych terminach sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 22 stycznia 1883
Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej
O tem zawiadamia się chęć kupienia mających z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Aniele i Edmunda Grochowskich, Ernestynę Steigelfest, Leibę Zeimer, Chanę Desche tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała niniejsza lub też późniejsze uchwały, albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego, t j. po dniu 28 maja 1882 jakiekolwiek prawa za pomocą tabuli krajowej nabyli. przez kuratora adw. dr. Witza i przez edykta.
Sambor, 12 września 1882.

L. 19457. (6747 1—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w sprawach cywilnych w Krakowi podaje do publicznej wiadomości, ze celem zaspokojenia pretensyi wspólnej kasy sierocej, c. k. sądu powiatowego w Krzeszowicach w kwocie 100 złr. z procentem po 5 prc. od dnia 1 stycznia 1876 aż do dnia zapłaty bieżącym jakoteż 6 prc. zwłoki od nieuiszczonego procentu, dalej kosztów sądowych już przyznanych 22 zł. 99 ct i kosztów egzekucyjnych w kwotach 9 zł. 67 ct. i 11 zł. 61 ct. tudzież obecnie się przyznających kosztów sądowych 19 zł. 2 ct. odbędzie w tut. sądowym gmachu w trzech terminach to jest dnia 20 grudnia 1882, 15go lutego i 30 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności pod 1 wyk. hip. 70 w Kobylanach Wojciecha Kubatego i małoletnich Jana i Maryi Kubatych własnej.
Cena wywołania wynosi kwotę 1845 zł. 78 kr., wadyum kwotę 185 zł.
Wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Kraków, 19 września 1882

L. 11713. (7086)
C k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 8800 zł 39 ct. w. a. z pn. na rzecz zbiorowej kasy sierocińskiej c. k. sądu powiatowego w Nowem-siole odbędzie się dnia 6 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądu tego w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Leizora i Rozy Augenblików pod rożami zwanej w Podwołoczyskach położonej.
Cena wywołania po niżej której jednak realność ta na tym jedynym terminie sprzedaną będzie 35050 zł. w. a.
Wadyum 1750 zł. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Wierzycieli, którzyby po 17 listopada 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła uwiadamia się do rąk ustanowionego kuratora ad actum p adw. dr. Żywickiego zastępcą tegoż p. adw. dr. Schmidtem
Tarnopol, 19 września 1882.

L. 23820. (6882 1—3)
W dniu 21 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym na pokrycie pretensyi Eliasza Onyszkiewicza w kwocie 300 zł. publiczna licytacya prawa dożywotniego użytkowania ⅕ części realności pod l. 4 w Raciborowicach położonej Anieli z Radzikowskich Wojcikowej a raczej masy spadkowej tejże Władysława, Maryanny i Julianny Radzikowskich własnej na Helenę Radzikowską ubezpie zonego.
Cena wywołania 150 zł, wadyum 15 złr.
Na tym terminie zostanie prawo to i poniżej ceny szacunkowej sprzedanem.
Bliższe warunki można przejrzeć w sądzie delegowanym miejskim w Krakowie
Kraków, dnia 21 września 1882.

L. 4957. (7160 1—3)
C k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Berla Zangena w kwocie 150 zł. w. a z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż ⅕ części realności pod 1 k. 69/77 w Przeworsku położonej ciało tabularne stanowiącej Izaaka Bergmana własnej, w dwóch terminach dnia 14 grudnia 1882 i dnia 18 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, na których realność powyższa niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 371 zł. w. a.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania to jest kwotę 37 zł. 10 ct. w. a.
Akt oszacowania tudzież estrakt tabularny można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dla wierzycieli niewiadomych został ustanowionym kuratorem adw. dr. Gaberle z substytucyą adw. dr. Gottlieba z Jarosławia.
Przeworsk, 19 sierpnia 1882.

L 29540. (7628 1—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Alwerni, powiecie skarbowym krakowskim z którą połączona jest wysprzedaż stempli w kategoryi od 1 złr. na dół, obsadzić się ma prowizorycznie na rok jeden w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 25 złr. dalej świadectwem pełnoletności, moralności jako też stanu majątkowego najdalej do dnia 17 listopada 1882 2ej godziny po południu do c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce Naczelnika tejże wniesione być mogą.
W czasie od 1 października 1881 do końca września 1882 wynosił obrót materyałów w pieniądzach:
a) materyałów tytoniowych w wartości 12951 zł. 95 ct
b) materyałów stemplowych w wartości 292 złr. 39 ct.
c) z materyałów wykazanych ad a sprzedano w czasie od 1 października 1881 do końca września 1882 konsumentom (alla minuta i all'in grosso) materyałów w wartości 2756 złr. 8 ct.
d) w czasie od 1 lipca 1881 do końca czerwca 1882 wysprzedał konsumentom all'in grosso wynosiła 895 złr. 6 ct.
Bliższych warunków zasięgnąć można w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i u c. k Nadzorów straży skarbowej tutejszego powiatu.
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Kraków 4 listopada 1882.

L. 7225. (7622 1—3)
Odnośnie do edyktu z dnia 14 września 1882 l. 5113 c. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że odbyć się mająca w dniach 14 listopada, 15 grudnia 1882 i 15 stycznia 1883 publiczna sprzedaż realności pod l k. 49 w Żołyni, Getzla Stillera własnej, służyć ma prócz na zaspokojenie pretensyi Gustawa Niesnera w kwocie 275 złr. z pn. także na zaspokojenie drugiej pretensyi tegoż Gustawa Niesnera w kwocie 275 złr. z pn.
C k. Sąd powiatowy.
Łańcut 4 listodada 1882

L. 6044. (7611 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie powiadamia że na prośbę popierającej egzekucyę Dyrekcyi Zakładu kredytowego wł ściańskiego we Lwowie i zaspokojenie pożyczki 18 rat po 18 złr w. a. oraz resztującego kapitału 146 złr. 8 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności egzekuta Jędrzeja Charasymów w Kozłowie pod N. D. 206 położony wedle wykazu hipotecznego l. 574 ciało tabularne stanowiąca w drodze licytacyi w termina h: dnia 21 listopada, 22 grudnia 1882, i 24 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 9 przed południem w tutejszym c. k. sądzie przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 1000 złr. wal austr.
Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej złożyć w gotówce wadyum 100 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych mogą być każdego czasu w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszej registraturze przejrzane.
C. k sąd powiatowy.
Kozowa 16 września 1882.

L. 5519. (7612 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę popierającej egzekucyę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie i zaspokojenie resztującej pożyczki w kwocie 673 złr. 66 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności egzekuta Onufrego Kochanowskiego Janów w Kozłowie pod N. D. 258 położona wedle wykazu hipotecznego l. 521—527 ciało tabularne stanowiąca, w drodze licytacyi w terminach dnia 21 listopada, 22 grudnia 1882 i 24 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 9tej przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 1800 złr w. a.
Każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej złożyć w gotówce wadyum 180 złr. w. a.
Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu w zwykłych godzinach urzędowych w registraturze sądowej przejrzana.
C. k. Sąd powiatowy.
Kozowa 4 września 1882.

L. 6534. (7613 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę popierającej egzekucyę Felixa Ozimek na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności 28 złr. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 611 wedle wykazu hipotecznego l. 658 w Kozłowie położonej Jędrzeja i Maryi Bajorów małżonków jako prawonabywców egzekuta Jana Pekla w drodze licytacyi w terminach: dnia 27 listopada, 28 grudnia 1882, i 30 stycznia 1883 każdym razem o 9 godzinie przed południem w c. k sądzie powiatowym w Kozowie przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkową tej realności w kwocie 150 złr. w. a. Każdy chęć kupić mający winien jest do rąk c. k. komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 15 złr. w. a. w gotówce złożyć.
Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu w zaległych urzędowych godzinach w registraturze sądowej przejrzaną.
C. k. Sąd powiatowy.
Kozowa 30 września 1882.

L 14949 (7617 1—3)
C. k Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 269 zł. 20 ct. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 10 i 18 w Romanówce, dłużnika Wasyla Diducha własnej dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1000 złr. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 100 złr., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol 19 września 1882.

L. 6980. (7173 1—3)
Na zaspokojenie wierzytelności Stanisława Maciejowskiego w kwocie 1300 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 24go listopada, 29go grudnia i 16go lutego 1883 każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności dłużników Wawrzyńca i Katarzyny małżonków Kuryło własnej pod l. 161 w Jarosławiu położonej.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 4600 złr.
Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Jarosław 24 sierpnia 1882.

Licytacye.

L. 3576. (7407 1—3)
Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż $^{5}/_{60}$ do Anny 3 śl. Gębczakowej należących części realności w Nowejwsi ad Kańczuga pod Nk. 56 położonej na pokrycie pretensyi Mayera Grossa w sumie 300 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 20 listopada i 18 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 108 zł. 34 ct.
Wadyum 11 zł.
Kuratorem dla niewiadomych dr a Chrzanowskiego adwokata w Kętach a termin do lżejszych warunków na dzień 18 grudnia 1882 godzinę 3 po południu ustanowiono.
Kęty, dnia 19 września 1882.

L. 20545. (7243 1—3)
Dnia 28 listopada 1882 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k 195 w Borysławiu położonej ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie masy krydalnej Israela Kreppla przeciw Majerowi Schützmannowi pto. 300 złr. w. a. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 260 złr w. a, wadyum 5 prc. takowej
Na terminie tym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
C. k Sąd powiatowy.
Drohobycz dnia 20 września 1882.

L. 4261. (7461 1—3)
W sprawie egzekucyjnej Lipy Stempla przeciw nieobjętej masie śp. Jana Kuszaja o 92 zł z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Łańcucie egzekucyjna sprzedaż realności w Rakszawie pod lk. 657 położonej l. w k. 525 objętej w trzech terminach a mianowicie dnia 21 listopada, 20 grudnia 1882 i 24 stycznia 1883 zawsze o godz. 10 z rana.
Cenę wywoławczą stanowi cena szacunkowa w sumie 430 zł.
Wadyum wynosi 43 zł. w. a.
Resztę warunków, tudzież akt oszacocowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, 29 lipca 1882.

L 8859 (7593 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż części realności pod l. wykazu hipotecznego 231 w Wilkowicach położonej, Pawła i Zofii Klinowskich własnością będącej, rezolucyą z dnia 15 lipca 1882 l. 5554 w celu zaspokojenia wierzytelności p. dra Alojzego Eisenberga w kwocie 57 zł. 90 ct. rozpisana w dniu 7 grudnia 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Biała, dnia 13 października 1882.

L. 19922. (7535 1—3)
Celem zawarcia kontraktu względem robót stelmachskich (kołodziejskich) przy eraryalnych wozach pocztowych we Lwowie, począwszy od 1 grudnia 1882 r., rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 25 listopada 1882 r
Taryfy cen za powyższe roboty mogą być przejrzane codzień w departamencie rachunkowym c k. dyrekcyi poczt między godziną 12tą a 1szą w południe, gdzie także bliższych szczegółów względem podania dotyczących ofert zasięgnąć można.
Z c. k. kraj dyrekcyi poczt.
We Lwowie, dnia 3 listopada 1882

L. 7579. (7503 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wyznacza do przeprowadzenia egzekucyjnej sprzedaży realności pod lk. 315 w Wygnance położonej, Dominika Kłodnickiego własnej na zaspokojenie pretensyi Josla Braksmajera w kwocie 357 zł. 60 ct w. a. ponowny trzeci termin licytacyjny na dzień 23 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym pod warunkami tus. uchwałą z 25 lutego 1882, l. 2076 określonemi, z tem ułatwieniem, że wadyum wynosić będzie tylko 5 procent ceny szacunkowej i że realność wspomniona przy tym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Czortków, 28 lipca 1882.

L. 9093. (7139 1—3)
C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że dnia 27 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem w biurze IX odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Saula Ornsteina 100 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 191 na przedmieściu kuckim w Kołomyi położonej, Józefa i Antoniny małż. Prejzuarskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania 137 zł. 50 ct. wadyum 13 zł. 75 ct.
W razie gdyby nikt ceny kupna nieofiarował, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 listopada 1882 o godz. 4 popołudniu.
Kołomyja 21 września 1882.

L. 6515. (7575 1—3)
Na dniu 30 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 95 w Kiernicy, ciała tabularnego niestanowiącej, Oleksy Kurania własnej w całości lub pojedyńczemi parcelami nawet poniżej ceny szacunkowej na zaspokojenie pretensyi Michała Gałuszki 212 zł. a. wal. z przyn.
Cena wywoławcza 395 zł. ewentualnie cena szacunkowa pojedyńczych parcel — wadyum 10 procent.
Resztę warunków wolno w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Gródek, dnia 10 września 1882.

L 2065. (7183 1—3)
W dniach 22 listopada, 20 grudnia 1882 i 17 stycznia 1883, odbędzie się w sądzie niżej wyrażonym przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności nietabularnej pod Nk. 2 sub rep. 52 w Hanowcach położonej dłużnika Hrynia Wajdan własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie dłużnych 244 zł. 71 ct. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na 2 pierwszych terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej na na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 700 zł. w. a., wadyum 10 pr.
Resztę warunków protokół zastawnego opisania, przejrzeć można w registraturze sądu. Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, i tych którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsze z jakiekolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem p. Władysława Manasterskiego w Żydaczowie.
Z c. k. sądu powiatowego
Żydaczów, dnia 30 września 1882.

L. 7725. (7266 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaja niniejszem do wiadomości, że w sprawie c k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Wasyla Gardrały na ręce kuratora Fedka Bąk w Sokoli w sprawie pto 195 zł. 92 ct. a względnie 193 zł. 76 ct a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk 53 rep. 45 w Sokoli położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a dłużnej masyi spadkowej Wasyla Gardrały własnej ze wszelkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 10 marca 1873 wymienionemi gruntami i przynależytościami w drodze publicznej licytacyi, która na dniu 20 listopada, 20 grudnia 1882 i 20 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.
Za cenę wywołania stanowi się sumę 400 zł a. w. Zakład 40 zł.
Warunki licytacyi z protokołem opisania i oszacowania przejrzeć można w sądzie.
Mościska, dnia 6 października 1882.

L. 16424. (7070 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Zimermana w kwocie 34 złr. w. a z pn. odbędzie się dnia 22 listopada, 22 grudnia 1882 i 22 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. k. 41 l. wykazu hipotecznego 3 w Łękawce położonej Piotra i Michała Hońdów własnej
Cenę wywołania 910 złr. w. a., wadyum 91 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
W Tarnowie dnia 6 października 1882.

L. 3453 (7096 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaśle na zaspokojenie wierzytelności Jana Marka 161 zł. 50 ct. z pn odbędzie w 3 terminie 22 listopada 1882 o godzinie 10 rano w sądzie egzekucyjną sprzedaż realności lk. 248 rep. 4 w Osobnicy dłużnika Jana Bary własnej, nawet niżej ceny szacunkowej.
Cena szacunkowa 895 zł.
Wadyum 90 zł.
Resztę warunków w registraturze do przejrzenia
Jasło, 26 lipca 1882.

L. 5548. (7523 2—3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw małżonkom Antoniemu i Jarynie Wolba pto. 147 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 21 listopada 1882 o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod Nk. 525 w Jaworowie położonej, pod warunkami w tut. sąd. edykcie z 5 grudnia 1877 l. 5828 (Nr. 90, 91, 92 ex 878) wyznaczonemi, z tą tylko odmianą, iż na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania i za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie, tudzież że wadyum kwotę 25 złr. w. a. wynosi.
C k. Sąd powiatowy.
Jaworów 30 września 1882.

L. 4789. (7478 2—3)
C k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Jony Samler w kwocie 157 zł. w. a. z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod Nk. 50/137 w Tyśmienicy położoną, ciała tabularnego niestanowiącą do dłużnika Meiera Szwarz należącą, w trzech terminach mianowicie dnia 22 listopada, 22 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.
Cena wywołania wynosi 550 złr. a. w. zaś wadyum 55 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyi także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Tyśmienica 20 września 1882.

L 14951. (7595 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 479 zł. 60 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 96 w Dołżance dłużnika Prokopa Naciuka własnej dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 950 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 95 złr, resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol 19 września 1882.

L 6055. (7579 2—3)
Na zaspokojenie Agnieszce Gemra kosztów sądowych 16 złr. 6 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 9 lutego 1883 o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności egzekuta Kaspra Gemry wykazem hipotecznym liczba 19 księgi gruntowej gminy Czastkowice objętej.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 150 zł. w. a. ustanowionej.
Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny można w registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław dnia 12 lipca 1882.

L. 14956. (7597 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 złr. 84 ct. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 115 w Petrykowie dłużnika Filipa Nakonecznego własnej, dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 złr. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie
Wadyum wynosi 40 złr., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol 19 września 1882.

L. 14965. (7596 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 168 złr. 40 ct w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 79 w Petrykowie dłużników spadkobierców po śp. Semku Sereda własnej dnia 24 listopada, 29 grudnia 1882 i 31 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 zł. w a. wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 40 złr, resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol 30 września 1882.

L. 4584. (7581 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Staremmieście przedsięweźmie dnia 8 listopada, 5 grudnia i 29 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności pod lk. 211 rep. 23 w Leninie wielkiej położonej, Arona Weidmana i leżącej masy pod Feidze Weidmann własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 270 złr., zakład 27 złr.
Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto 24 sierpnia 1882.

L. 1038. (7486 2—3)
Ze strony c. k. sądu powiatowego w Glinianach podaje się do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 60 złr. 6 ct. z przynależnościami, towarzystwu zaliczkowemu w Glinianach jako prawonabywcy zakładu kredytowego włościańskiego u Andrucha Fedyny należącej się, odbędzie się w kancelaryi tego sądu przymusowa sprzedaż realności gruntowej w Podhajczykach pod l. d. 55 położonej, dłużnika własnej przez publiczną licytacyę w trzech terminach licytacyjnych, mianowicie dnia 24 listopada, 22 grudnia 1882 i 26 stycznia 1883 każdym razem o 11 godzinie przed południem.
Sprzedać się mająca realność nie stanowi ciała hipotecznego, a cena wywołania wynosi 600 złr. w. a.
C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany 29 czerwca 1882.

L. 3652. (7525 2—3)
W dniu 22 listopada 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedarż realności pod Nr. 366 w Krośnie położona na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie pto. 112 złr. 50 ct. z pn. pod warunkami t. s. edyktem z dnia 25 grudnia 1881 l. 8203 w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej z dnia 7, 8 i 9 marca 1882 Nr. 54, 55 i 56 ogłoszonemi, jednakże z tą odmianą, że realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana będzie, dalej że kupiciel winien będzie cenę kupna uiścić w dwóch równych ratach a to pierwszą w 30 dniach po prawomocności uchwały protokół licytacyi zatwierdzającej, zaś drugą ratę, do której złożony przez nabywcę zakład wliczony być ma, w cztery miesiące po prawomocności uchwały protokół licytacyi zatwierdzającej
Reszta warunków i odnośny akt opisania i oszacowania w t. s. registraturze są do przeglądu.
Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. Notar. Jaciewicz.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 20 czerwca 1882.

L. 14954. (7544 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 22 w Petrykowie dłużnika Zacharjego Nakonecznego własnej dnia 15 listopada, 15 grudnia 1882 i 31 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 450 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 45 złr, resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol 26 września 1882.

L. 5451. (7563 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 20 listopada, 20 grudnia 1882 i 19 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 9 rano, przeprowadzi przymusową sprzedaż realności lk. 7 w Sławsku położonej, Fedora Jacykowicz własnej na rzecz Seliga Ensel celem ściągnięcia kwoty 29 złr. w. a. z pn.
Cena wywołania 140 złr., wadynm 10 prc.
Warunki przejrzeć można w registraturze.
C. k Sąd powiatowy.
Skole dnia 17 października 1882.

L 5450. (7562 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 20 listopada, 20 grudnia 1882 i 19 stycznia 1883 każdym razem o godzinie 9 rano, przeprowadzi przymusową sprzedarż realności lk. 36 w Korostowie położonej Jwana Zeliociów własnej na rzecz Seliga Ensel celem zaspokojenia kwoty 50 złr. w. a. z pn
Cena wywołania 215 złr. w. a., wadyum 10 prc.
Warunki przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Skole dnia 17 października 1882.

L. 14952. (7542 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 złr 27 ct. w. a. z pn publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 94 w Łozowie dłużnika Jgnacego Stockiego własnej dnia 15 listopada, 15 grudnia 1882 i 31 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 złr. w. a wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 40 złr., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol 25 września 1882.

L. 10458. (7198 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 9865 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach a to: 23 listopada i 22 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie obwodowym w biurze Nr. 1 na pierwszem piętrze przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż dóbr Wójtkówka i Irzypol, tudzież części dóbr Wojtkówka i Irzypol Wilhelma i Fryderyka Amelungów, Wilhelma Rödinga i Rozalii Popielowej własnych. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 30062 złr. w. a.

Na powyższych dwóch terminach rzeczone dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Wadyum wynosi 10/100 ceny wywołania t. j. sumę 3007 złr., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego Banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej.

Gdyby w mowie będące dobra w powyższych terminach za cenę wywołania sprzedane nie zostały, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na 22 grudnia 1882 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy strony i wierzycieli, dalej Wilhelma i Fryderyka Amelungów, tudzież Wilhelma Rödinga do rąk już ustanowionego zastępcy kuratora adw. dra Stromengera, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu 14 lipca 1882 jako dzień wydania ekstraktów tabularnych do Tabuli weszli, lub którymby uchwała ta licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dra Skórskiego a zastępcą tegoż adw. dra Rosenbacha ustanawiamy.

Przemyśl, dnia 20 września 1882.

L 14953. (7543 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 187 złr 51 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr 100 w Petrykowie dłużników Wojciecha i Eudokji Susłów własnej dnia 15 listopada, 15 grudnia 1882 i 31 stycznia 1883, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 złr. a. w. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 40 złr., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 26 września 1882.

L. 7596. (7546 3—3)

Celem zabezpieczenia żywności dla więźniów c. k. sądu powiatowego w Brodach na rok 1883 odbędzie się w tym sądzie dnia 15 listopada, 1882 o godzinie 10 rano publiczna licytacya przy której podane będą następujące ceny wywoławcze: porcya chleba razowego 560 gramów wagi po 6 ct. pozycya ciepłej strawy po 6 ct., wadyum wynosi 250 złr.

Brody dnia 29 październi ka 1882.

L. 14955 (7545 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 43 złr. 39 ct. w a. z pn. przymusowa sprzedaż realności Nr. 10 w Petrykowie dłużniczki Anny Butakowskiej własnej dnia 15 listopada, 15 grudnia 1882 i 31 stycznia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 100 złr. w. a wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 10 złr. w. a., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol 26 września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 20427 (7165 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie] zawiadamia Antoninę Knollową z miejsca pobytu niewiadomą, że ustanowił dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego Krakowskiego przeciw Antonie Knollowej pto 175 zł. z pn. z większej 225 zł. w celu doręczenia jej uchwały z 30 czerwca 1882 l. 14220 kuratorem ad actum adwokata dra Schoena z substytucyą adwokata dra Władysława Wilkosza.

Kraków, 15 września 1882.

L. 43371. (7118 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy ustanawia dla Kazimierza i Augusty Koppe jako z miejsca pobytu nieznanych celem doręczenia im t. s uchwały z dnia 12 sierpnia 1882 l. 35156 w sprawie egzekucyjnej Maksymiliana Koppe przeciw nim pcto 800 złr z pn. wydanej, jakoteż celem doręczenia dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających, kuratorem ad actum p. adw. Dr. Dulębę, z substytucyą p. adw. Dr. Skowrońskiego i o tem rzeczonych kurandów niniejszem do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, dnia 7 października 1882.

L 12217. (7126 2 -3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Mojżesza Brauera, że Lea Melzer uzyskała przeciw niemu i Rifce Brauer nakaz zapłaty d. l. 11179/82 na sumę 250 zł. a. w. i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Axelrada z zastępstwem adw. Dr. Horowitza.

Wzywa się go zatem, aby kuratora swego należycie poinformował, lub innego pełnomocnika ustanowił gdyż w przeciwnym razie przypisze sam sobie wyniknąć mogące niekorzystne skutki.

Tarnopol, 10 września 1882.

L. 22712. (7222 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż w skutek skargi wekslowej wniesionej przez Kasę Oszczędności miasta Krakowa t. s. uchwałą z dnia 10 października 1882 l. 22712 wydano nakaz zapłaty polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby jako wystawca wekslu sumę wekslową 220 zł. w. a. z pn. kasie Oszczędności miasta Krakowa w przeciągu dni trzech pod rygorem egzekucyi zapłacił, i że takowy doręczono adw. Dr. Leo, jako kuratorowi ad actum, dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego ustanowionemu.

Kraków, dnia 10 października 1882.

L. 477. (7264 2—3)

C k. sąd powiatowy uwiadamia, iż dnia 27 marca 1880 zmarł w Łomnej Teodor Romaniec z pozostawieniem pisemnej ostatniej woli i wzywa nieznaną z miejsca pobytu córkę tegoż Maryę Romaniec by w przeciągu jednego roku zgłosiła się w sądzie do przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Iwanem Petryk dla niej ustanowionym.

Bircza, 26 stycznia 1882.

I. 12468. (7583 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Ludwika Langnera i tegoż z imienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, iż Dawid Nussenblatt i Moser Waldmann ze Stryja wnieśli przeciw nim pozew o wykreślenie i uznanie za zgasłą pozyc. l. 19 on stanu biernego realności l. 26 w Stryju. Na pozew ten wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 27 listopada 1882 o godzinie 9 rano i zarazem ustanowiono dla nich kuratorem ad actum p. dra Hilarego Baczyńskiego adwokata ze Stryja i doręczono mu pozew powyższy.

Wzywa się pozwanych, by celem bronienia ich praw z ustanowionym kuratorem porozumieli się, lub innego zastępcę obrali i o tem tutejszemu sądowi donieśli.

Stryj, dnia 28 września 1888.

L. 4371. (7582 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ksawerego Madejewskiego, iż z powodu wniesionego przez Jana Rudzińskiego zgłoszenia prawa własności do $^1/_5$ części parceli gruntowej 4771/3 wykazem hip 680 i do ciała hipotecznego wykazem 1317 gminy Starasól objętego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 29 listopada 1882 i że dla niego ustanowiony został kurator w osobie Mikołaja Drohomireckiego ze Starejsoli.

Wzywa się tedy Ksawerego Madejewskiego, by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi, lub też sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy

Starasól, dnia 30 września 1882.

L 27842. (7601 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że c. k. notaryusz p. Michał Baczyński reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 22 sierpnia 1882 l. 12084 z Ustrzyk dolnych do Medenic przeniesiony na dniu 10 listopada 1882 urzędowanie swe w Ustrzykach dolnych ma zakończyć i takowe dnia 15 listopada 1882 w Medenicach rozpocząć.

Lwów, dnia 31 października 1882.

L. 44135. (7284 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wytoczonego dnia 7 października 1882 l. 44135 pozwu Tekli Abl przeciw Ignacemu i Jakóbowi Kiwińskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomym, tudzież tychże z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom o wykreślenie z licytacyjnej ceny kupna $^2/_3$ części gruntów pod l. $46^1/_4$ i pod l. $47^1/_4$ we Lwowie położonych; tudzież eliminowanie z tabeli płatniczej co do powyższej licytacyjnej ceny kupna ts. uchwałą z d. 22 lipca 1882 l. 27280 wydanej, sumy 1000 zł. pol. z procentami na rzecz nieznanych z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobierców ś. p Mateusza Kiwińskiego kollokowanej ustanawia dla pozwanych kuratorem ad actum p adw. dra Skowrońskiego z substytucyą p. adw. dra Krzyżanowskiego, a doręczając rzeczony pozew ustanowionemu kuratorowi celem wniesienia w terminie 90 dni pisemnej obrony zawiadamia o tem rzeczonych pozwanych przez niniejszy ekykt do właściwego zastosowania się.

Lwów, dnia 14 października 1882.

L. 14379. (7467 2—3)

C. k. sąd obwodowy w sprawach handlowych i wekslowych w Stanisławowie oznajmia niniejszem p. Chaskla Rosenzweiga, iż Beila Horowitz wniosła przeciw niemu dnia 18 października 1882 l. 14379 prośbę o wydanie nakazu płatniczego o 1500 zł w. a. Ponieważ miejsce pobytu Chaskla Rosenzweiga nie jest wiadome, przeto dla zastępywania go ustanawia sąd tutejszy kuratora p. adw. dra Wurzla z substytucyą p. adw. dra Roseuberga, doręcza mu się wydany równocześnie nakaz zapłaty i wzywa p. Chaskla Rosenzweiga, ażeby w trzech dniach albo osobiście się zgłosił, albo mianowanemu zastępcy potrzebnej do zarzutów informacyi udzielił, albo wreszcie obierze sobie innego zastępcę i o tem sądowi oznajmili inaczej sprawa powyższa z kuratorem ustanowionym, wedle obowiązujących w Galicyi ustaw będzie przeprowadzoną, a skutki zaniedbania sam sobiebędzie musiał przypisać.

Stanisławów, 25 października 1882.

L. 7490. (7473 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, iż Felicyan Chromiński na dniu 27 lipca 1882 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Dobromilu umarł.

Gdy sądowi spadkobiercy zmarłego nie są znani, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku jakiekolwiek prawa mieć mogli, aby się w przeciągu roku zpraw swych wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek na rzecz wysokiego Skarbu będzie przyznanym.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil, 17 października 1882.

L. 4579. (7397 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem ustanawia w sprawie egzekucyjnej Szaji Eis przeciw p. Stefanowi Aywas pto 200 zł. w. a. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie Teodora Łagodzińskiego; zarazem wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Aywasa, ażeby ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki dowodowe udzielił, albe też innego zastępcy sądowi wskazał.

Tłuste, 29 września 1882.

L. 42173. (7298 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że p. Aniela Szymanowska przeciw Konradowi Fedczun, Floryanowi Fedczun, Wasylowi Prokopczuk czyli Cwyk i niewiadomym spadkobiercom ś. p. Grzegorza Fedczun, pod dniem 23 września 1882 l. 4217 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Grzegorza Fedczun nieznane jest, przeto c k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego Dra Jana Dobrzańskiego ze substytucyą adw dr. Jamińskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych spadkobierców aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, d 14 października 1882.

L. 13593. 7468 2—3)

C k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Tarnowski Dom komisowy Banku gal. dla handlu i przemysłu pod firmą Dr. Kaczkowski i Spka przeciwko Tomaszowi Wiśniowskiemu, Wilhelmowi Gazdzie i Józefowi Wagnerowi w dniu 25 października 1882 pozew wekslowy z prośbą o nakaz zapłaty pto 115 zł w. a. wniósł, w skutek czego nakaz zapłaty na kwotę 115 zł. w. a. wydanym został.

Ponieważ pobyt zapozwanego na 2giem miejscu Wilhelma Gazdy nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adw. dr. Malawskiego z substytucyą adw. dr. Goldhamera na kuratora z którym wniesiony spór według ustawy o postępowaniu w sprawach wekslowych przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie, d. 26 października 1882.

L. 34514 (7508 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich w których ręku następujące obligacye dłużne a mianowicie:

a) 4 prc. obligacya za dostawę naturaliów nr. 1436 z daty 29 października 1799 na 19 fl. 48 ct. opiewająca na gminę Smorze wyższe i niższe, z odsetkami od 1 listopada 1804.

b) $2^1/_2$ prc. obligacya pożyczki wojennej nr. 16175 z daty 4 października 1799 na 3 fl. 58 ct. opiewająca na gminę Smorze wyższe, z odsetkami od 4 października 1799.

c) $2^1/_2$ prc obligacya pożyczki wojennej nr. 16176 z daty 4 października 1799 na 13 fl. 53 ct. opiewająca na gminę Smorze niższe, z odsetkami od 4 października 1799; znajdować się mogą, aby je w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, tem pewniej przedłożyli, ileże w przeciwnym razie takowe za pozbawione wszelkiej mocy uważane, a wydawca onych do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

Lwów, dnia 9 września 1882.

L. 52403. (7565 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. dla miasta Lwowa i jego przedmieść zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Michała Bojarskiego, że przeciw niemu pozew drobiazgowy przez firmę Hübner i Hanke de pr. 21 czerwca 1882 l. 31301 pto 25 zł. 38 ct. wyniesionym został, i że dla niego, na własny jego koszt i niebezpieczeństwo po myśli §. 512 u s. kuratorem ustanowiony został adw. dr. Skowroński z subs ytucyą adw. dra Blizińskiego; wzywa się go więc, by ustanowionym kuratorom udzielił potrzebnych wskazówek, lub też innego zastępcę prawnego sądowi wskazał.

We Lwowie, d. 22 października 1882.

L. 39601. (7310 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych: Scheindlę Ettlę, Giesse, Samuela, Małkę, Wittlę, Mirlę, Józefa, Joela i Abrahama Hasklerów, iż ustanowił celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 2 kwietnia 1881 l. 12376, którą intabulacyę prawa zastawu w stanie biernym realności l. 226 m. dla zaległości podatkowych w kwocie 1251 zł. 7 ct. w. a. na rzecz Wysokiego skarbu dozwolono i uchwały z dnia 18go lutego 1882 l 6802 którą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym realności l. 226 m. dla zaległości podatkowych w łącznej kwocie 1298 zł. 4 ct. w. a. z pn. na rzecz Wys. skarbu dozwolono kuratorem p. adw. dra Bodeka, z zastępstwem p. adw. dra Raresa.

Rzeczą tedy powyż wymienionych jest kuratorowi, któremu wymienione uchwały doręczone zostały potrzebne środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę sądowi wskazać, skutki bowiem szkodliwe z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 16 września 1882.

L 11347. (7031 3—3)

Z miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Jakimów czyni się wiadomem, że Berl Friedländer pod dniem 21go września 1881 l. 12356 uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 45 zł. w. a. że do zastępywania pozwanego ustanawia się na jego niebezpieczeństwo i koszt kuratorem dr. Budzynowskiego z substytucyą dra Witza adwokatów z Sambora, ze pozwany kuratorowi winien udzielić dowody do obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

C. k. sąd obwodowy

Sambor, 5go października 1882.

L. 2516/pr. (7225)
Dla Trybunału przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie na IV zwyczajną dnia 1 grudnia 1882 rozpocząć się mającą kadencyę, zamianowani zostali: Prezydent c. k. sądu obwodowego Gustaw Knendich przewodniczącym, zaś c. k. radcy sądu krajowego Michał Rola Woszczyński, Stanisław Mossor, Andrzej Lubaszek i Teofil Hanasiewicz zastępcami przewodniczącego
Rzeszów, 19 października 1882.

L. 65301. (7627 1—3)
Odnośnie do edyktów z dnia 13 i 30 września b. r. l. l. 53710 i 58101 podaje się do powszechnej wiadomości, że reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z 19 października b. r. l. 31994 zarządzoną została dalsza reambulacya kol transwersalnej, na przestrzeni Grybów-Zagórz od km. 0—23 a na przestrzeni Żywiec-Nowy Sącz od km. 108·2 do km 117·9 i od km 138·4 do km. 146·6 i że z powodu tej wytoczone będą wykazy gruntów pod kolei zająć się mających z dotyczącemi planami w urzędach gminnych i u przełożonych obszarów dworskich w Stróżach wyżnych, w Stróżach niżnych i Polnej, powiatu Grybowskiego w Szalowej, Łużnie, Woli łużańskiej, w Mszance, Moszczenice, Zaburzanach i Klęczanach, powiatu Gorlickiego, dalej w Tembarku, Piekiełku, Koszarach, Łososinie górnej i Sowlinach, powiatu Limanowskiego, wreszcie w Dąbrowie, Chełmcu, Nowym Sączu powiatu Nowosądeckiego, przez 14 dni do publicznego przejrzenia i że zgłoszone też będą w każdej gminie termina w których komisya czynność swoją sprawować będzie.
Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mają w przeciągu dni 14 w właściwem c k starostwie lub też przy komisyi na miejscu.
Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 1 listopada 1882.

L. 42633 (7555 1—3)
C. k sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 26 września 1882 do l. 42633 wniósł Majer Wolf dw. im. Czopp przeciw niewiadomym z życia i pobytu spadkobiercom Kazimierza Dendora, pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 520¾ we Lwowie sum 1000 zł. pol i 500 zł. pol. dla Kazimierza Dendora intabulowanych, na który to pozew wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 23 listopada 1882 godzinę 11tą przed południem.
Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Gajewski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Dulęba mianowany
Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.
Lwów, dnia 30 września 1882.

L. 21110. (7218 1—3)
C k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nie znaną Sarę Liebermann, względnie tejże z imienia i nazwiska tudzież z życia i miejsca zamieszkania nieznanych spadkobierców, że na prośbę Leiby i Nechy Felsen de praes. 10go stycznia 1882 l. 641 w sprawie o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 533 zł. m. k. i 5 ct. m. k z pn pochodzącej z większej sumy 3000 zł. m k. wedle dom civ. Tom. II pag. 321 n. 7 on. i T. III pag. 110 n. 15 i 16 on. na rzecz Józefa i Chany Feudenheim w stanie biernym realności pod l k 68 m. w Drohobyczu zaintabulowanego, tej prośbie uchwałą z dnia 31go stycznia 1882 l 641 zadość uczyniono, i tę uchwałę Sarze Liebermann jako spadkobierczyni Józefa Freudenheima ustanowionemu ad actum kuratorowi adw. drowi Wolskiemu w Drohobyczu zamieszkałemu doręczono.
Wzywa się zatem Sarę Liebermann, względnie jej nieznanych spadkobierców, ażeby w powyższej sprawie z ustanowionym kuratorem się porozumieli, lub niezwłocznie o miejscu swego zamieszkania sądowi donieśli, inaczej bowiem złe skutki ztąd pochodzące sami sobie przypisać będą musieli.
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz. 30go września 1882.

L. 12335. (7395 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Emilię Grykolewską, względnie nieznanych jej spadkobierców lub prawonabywców, iż przeciwko niej ewentualnie przeciw jej spadkobiercom lub prawonabywcom wniosła do tutejszego sądu w dniu 30 września 1882 do l. 12335 Józefa Clement pozew o wyeliminowanie i wykreślenie sumy 2631 zł. 34½ ct. m. k. z pn. z tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń z przyległościami z dnia 17 maja 1839 r. l. 1015 na 54 miejscu dla Emilii Grykowskiej umieszczonej, który do postępowania pisemnego z wyznaczeniem 90 dniowego terminu do podania obrony zadekretowany został.
Doręczając takowy dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu pozwanej, względnie nieznajomych jej spadkobierców, a ewentualnie prawonabywców do rąk ustanowionego kuratora w osobie adw. dra Malawskiego z substytucyą adw. dra Psarskiego poleca się im, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi tutejszemu wymienili, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.
W Tarnowie, dnia 5 października 1882.

L. 6811. (7075 3—3)
Z polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie, c. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że projekt nowo utworzonej karty hipotecznej dla realności pod Nk 105 st./343 n. w Oświęcimie w okręgu c k. sądu powiatowego w Oświęcimiu położonej, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874, l 29 Dz. ust. kraj. wygotowany za księgę hipoteczną poczynając od dnia 1 października 1882 uważanym będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądnąć w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimiu, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.
Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej karty hipotecznej c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:
a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała:
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej karty hipotecz. nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę kartę lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do c k. sądu powiat. w Oświęcimiu najdalej do dnia 1 października 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które prawo hipoteczne na podstawie wpisów. w nowej karcie hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych, ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgi hipoteczne w miejsce których nowa karta hipotecz. wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej. lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Oświęcim dnia 9 października 1882.

L. 1289. (7142 3—3)
Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 proc. kar dla IVtej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta sądu tegoż Przewodniczącym, a c. k. radców sądów krajowych Karola Willaume, Emila Nemethy, Karola Porschinskiego, Kajetana Kopacz i Antoniego Reinwarth zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.
Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się się w dniu 1go grudnia 1882 o godzinie 9tej przed południem.
Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Tarnopol, dnia 15 października 1882.

L. 2007. (7429 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Radłowie wzywa Józefa Kalisia z miejsca pobytu niewiadomego do spadku po Maryannie z Kalisiów Dziubałowej 13 kwietnia 1881 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłej z ustawy powołanego aby w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym zgłosił się i deklaracyę do spadku tego wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya tylko ze zgłoszonymi i z kuratorem Janem Seremetem dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.
Radłów, dnia 22 października 1882.

L. 22440. (7164 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eisiga Goldsteina, że Eliasz Herschthal uzyskał przeciw niemu nakazy zapłaty z dnia 18 września 1882 do l. 21234, 21235, 22360, 21237, pto 300, 300, 300 i 300 zł w. a. z pn. i że dla niego kurator w osobie adw. dra Leo ze substytucyą adw. dra Cseszneka ustanowiony został.
Kraków, dnia 6 października 1882.

L. 22588. (7136 3—3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż na żądanie Banku galic. dla handlu i przemysłu wydano uchwałą z dnia 6 października 1882 l. 22588 nakaz zapłaty polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby zaskarżoną sumę wekslową 560 zł. w. a. w dniach 3 powodowemu Bankowi zapłacił, lub w tymże samym czasie zarzuty wniósł, tudzież że egzemplarz tego nakazu zapłaty przeznaczony dla Ludwika Lipińskiego doręczony został adw. drowi Leo ustanowionemu kuratorowi niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.
Kraków, dnia 6 października 1882.

L. 9163. (7199 3—3)
C. k. sąd powiatowy m. d. w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Wiszniowskiego vel Wiszniewskiego, że c. k. urząd remanentów kameralnych w Samborze złożył na rzecz jego do depozytu tutejszego sądu sumę 15 zł. 82 ct. jako złożoną prz z Józefa Wiszniowskiego vel Wiszniewskiego kaucyę z powodu najmu pomieszkania dla lekarza kameralnego we Lwowie przeznaczonego za czas od 1 listopada 1867 do końca października 1870 i że dla Józefa Wiszniowskiego vel Wiszniewskiego kuratora ad actum w osobie adw. dra Fiternika ustanowiono.
Z c. k sądu powiatowego
Sambor, dnia 22 lipca 1882.

L. 42641. (7121 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców ś. p. Nikodema Zawadzkiego a to Sabinę z Zawadzkich Hoszowską, Michała Zawadzkiego, Teodozyę Zawadzkę, Nikodema Zawadzkę, Dyonizego Zawadzkiego, Anielę Zawadzką i Honoratę z Jankowskich Zawadzką, że Zofia Jadwiga 2ga im Lityńska wniosła pod dniem 26 września 1882 do l. 42641 prośbę o wyznaczenie terminu do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi $^5/_6$ części sumy 500 duk. na poczet ceny kupna 200 morgów lasu, uiszczonej na majętności Olesko dom 132, p. 302 n. 73 on. dom 154 p. 5, 15, 17, n. 136, 152, 153 on. tudzież majętności Walujki bełzeckie dom 515 p. 381 n. 7, 11, 13, 14 on na rzecz Nikodema Zawadzkiego uskutecznionej celem wyekstabulowania z majętności Olesko, gdy miejsce pobytu wyż wymienionych nie jest znane, przeto ustanawia się dla nich kuratora w osobie adw. dra Pająka z substytucyą adw. dra Horwatha i poleca się wspomnianym spadkobiercom ś. p. Nikodema Zawadzkiego, aby albo sami do sądu się zgłosili, lub innego zastępcę ustanowili, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania tego pochodzące sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 7go października 1882.

Kuratele.

L. 5246. (7578 1—3)
Uchwałą Stanisławowskiego c. k. sądu obwodowego z dnia 29 lipca 1882 l 10182 został Jaci Gurguła z Ostrowa marnotrawcą uznany, kuratorem dla niego ustanowiony Onufry Furman z Ostrowa.
Z c. k sądu powiatowego
Halicz, dnia 16 sierpnia 1882.

L. 6430. (7404 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z 5go sierpnia 1882, l. 17234, Jędrzej Kulig z Poręby spytkowskiej za marnotrawcę uznany i Walenty Porwisz z Poręby spytkowskiej kuratorem dlań ustanowiony. C k. sąd powiatowy.
Brzesko, 20 września 1882.

L. 3513. (7549 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż Franciszek i Maryanna Łachowie z Gorzkowa uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 1 kwietnia 1882, l. 7340 za marnotrawców uznano, i że kuratorem dla nich Jan Orzechowski z Łazów ustanowionym został.
Bochnia dnia 11 kwietnia 1882.

Upadłości.

L. 91. (7571 2—3)
Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej firmy M. Eigenfeld & Broch, tudzież mas specyalnych Majera Eigenfeld i Hersza Brocha, że likwidacyi dodatkowej termin na 30 listopada 1882, na 10 rano wyznaczyłem oraz zapraszam wszystkich wierzycieli na termin powyższy celem oznaczenia wynagrodzenia byłym administratorom i postanowienia, w jaki sposób nieściągnięte dotąd aktywa masy zrealizowane być mają.
Stanisławów, 16 października 1882.
c. k. komisarz konkursowy
Rybczyński

L. 29/kk. (7559 2—3)
Podpisany komisarz upadłości, W. E. Różyckiego celem wyboru nowego zarządcy a względnie innego zastępcy zarządcy tejże upadłości, wyznacza w biurze swojem termin na 16 listopada 1882 o 10 z rana, na który wszystkich wierzycieli wzywa.
Kraków, 26 października 1882.
Wojcicki m. p.

Księgi gruntowe.

L. 7656. (7623)
Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Łańcucie zawiadamia niniejszem, iż dochodzenie miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Medynia dnia 13 listopada 1882 w tejże gminie rozpocznie.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Łańcut 2 listopada 1882.

L. 5493. (7621)
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Berest w dniu 21 listopada 1882, o 9 godzinie rano rozpoczyna.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.
Grybów, 1 listopada 1882.

L. 5464. (7620)
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Bieliczny.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w sądzie powiatowym lub przed komisyą do dnia 18 listopada 1882, na którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.
Grybów, 1 listopada 1882.

L. 8029. (7619)
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu uwiadamia, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nowosiółki dydyńskie, na dniu 13 listopada 1882 rozpoczyna.
Każdy więc, kto ma interes prawny wzbadaniu stosunków posiadania, ma się zgłosić do komisyi i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub obrony swych praw, za stosowne uzna.
Dobromil, 5 listopada 1882.

L. 7384. (7610)
C. k. sąd powiatowy w Busku wyznacza do dochodzeń miejscowych w sprawie założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Czanyż z miejscowością Porady, termin na dzień 14 listopada 1882, na którym każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania przy komisyi w Czanyzu zgłosić się i wszystko, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna przytoczyć może
Z c. k. sądu powiatowego
Busk, dnia 5 listopada 1882.

L. 7383. (7636)
C. k. sąd powiatowy w Busku ogłasza że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych wraz z protokołami miejscowych dochodzeń i innemi aktami dotyczącemi założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Budki Nieznanowskie z kolonią Mierówka i dla gminy katastralnej Maziarnia Wawrzkowa i Berbeki do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostały
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w tutejszym sądzie do dnia 13 listopada 1882, na którym ewentualnie dalsze rozprawy przeprowadzone będą.
C. k. sąd powiatowego
Busk, 4 listopada 1882.

L. 4935. (7624)

C k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nowawieś.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym dnia 21 listopada 1882, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

Strzyżów, 29 października 1882.

L. 15399. (7372 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod nazwami tabularnemi:

I W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Sopotnia mała, w gminie katastralnej Sopotnia mała, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu:

Palcza, Leśnica, Stronie, Zakrzów, Baczyn, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Zembrzyce, Sleszowice górne, Dom. 15 pag 325, Sleszowice dolne, Dom. 115 pag. 138, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanegow Wadowicach:

Czaniec, w gminie katastralnej Czaniec, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

II. W okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Boczów, Wola wieruszycka, Wola nieszkowska, Kępanów, Łąkta dolna, Rajbrot, Ubrzęż, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

III. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Czaczów vel Chaczów, przyległość do Nawojowej Dom. 13, pag. 31, Bącza Dom. 395, pag. 354, Kunina Dom. 395, pag. 282, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Regietów ad Konieczna Dom 58 pag 403, Regietów wyżny Dom. 38, pag. 561; Ropica ruska, przyległość do dóbr Biecz, Dom. 63 pag. 206, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Krulowa ruska ad Ptaszkowa, Bogusza, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Hyszówki, Poremba wielka, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Szaflary w gminie katastralnej Szaflary, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

IV. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie;

Chmielnik ad Tyczyn, Dom. 15 pag: 119, Borówki z Chmielnika, Dom. 209, pag, 213, w obrębie rzeczonych gmin kaśastralnych w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Dornbach (kolonia) Opalenisko, przyległość do Grodziska, Dom. 40 pag. 287 i Gelarów czyli Gelershof (kolonia) w obrębie rzeczonych gmin katastralnych; w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Białobrzegi przyległość poprzednio do dóbr Trynсza, Sonina, Korniatków, Dom. 41 pag. 57, Ksawerówka Dom 526, pag. 21 w obrębie rzeczonych gmin katastralnych: w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie:

Nienadówka dolna, Dom. 21 pag. 415 i Nienadówka górna, Dom. 21 pag. 421, w gminie katastralnej Nienadówka, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Tropie przyległość do Strzyżowa Dom. 33 pag, 421 i Łętownia Dom. 33 pag. 427, w obrębie gminy katastralnej Tropia z miejscowością Łętownia; Dobrzechów w gminie katastralnej Dobrzechów w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Białoboki, Mokra, Strona, przyległość do Przeworska, dotychczas w Tabuli krajowej we Lwowie w dwóch oddzielnych ciałach tabularnych pod nazwami: „Mokra" Dom. 12 pag. 255 i „Strona" Dom, 12 pag. 259 zapisanej, w obrębie rzeczonych gmin katastralnych, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Kolbuszów miasto, w gminie katastralnej Kolbuszowa miasto, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

położonych. według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15 listopada 1882 uważane będą. a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kollegialnym a mianowicie;

wymienione pod I w sądzie obwodowym w w Wadowicach, pod II w sądzie krajowym w Krakowie; pod III w sądzie obwodowym w Nowym Sączu; pod IV w sądzie obwodowym w Rzeszowie; jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tychże wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykaz. tabularn. nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykaze lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowych wyk. tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie:

co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Wadowicah;
co do wykazów tabularnych ad II do sądu krajowego w Krakowie;
co do wykazów tabularnych ad III do sądu obwodowego w Nowym Sączu;
co do wykazów tabularnych ad IV do sądu obwodowego w Rzeszowie; najdalej do dnia 31 grudnia 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejsze księgach hipotecznych w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej

Kraków, 28 września 1882

Doniesienia prywatne.

(7511 3—3)

Obwieszczenie.

W miasteczku **Jaryczowie nowym** ma się budować gr kat cerkiew murowana w drodze przedsiębiorstwa. J. Pp. budowniczy, życzący sobie wziąć na siebie przedsiębiorstwo rzeczonej budowy, zechcą się zgłosić do komitetu parafialnego gr. kat. cerkwi w Jaryczowie nowym, powiatu lwowskiego, gdzie plany i kosztorys tejże budowy przejrzeć i o warunkach tego przedsiębiorstwa porozumieć się mogą. — Termin do zgłoszenia się wyznaczony jest do dwudziestego (20) listopada bieżącego roku 1882.

Od gr. kat. komitetu parafialnego.

Jaryczów nowy, dnia 2 listopada 1882

L. 1389. (7558 3—3)

Dyetaryusz.

obznajomniony z manipulacyą kancelaryjną znajdzie pomieszczenie przy **Towarzystwie Zaliczkowem w Łańcucie.** Płaca 25 złr. do 30 złr. miesięcznie.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya.

L. 5346 (7606 2—3)

Konkurs.

Z fundacyi utworzonej przez gminę miasta Tarnowa na cześć urodzin Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa Następcy Tronu będą nadane dwa stypendya każde po 150 złr. i to, jedno uczniowi szkół gimnazyalnych, drugie zaś uczniowi szkół realnych.

O te stypendya mogą się ubiegać uczniowie urodzeni w niegdyś istniejącym obwodzie Tarnowskim, załączając równocześnie metrykę urodzenia, świadectwo szkolne i ubóstwa.

Podania należy wnieść do Zwierzchności gminnej miasta Tarnowa najdalej do 24 listopada 1882.

Tarnów, 2 listopada 1882.

Burmistrz
Wisłocki.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.